

Inauguracyjne zebranie TIG

Trzeba jeszcze zarejestrować w sądzie

Możemy nie bez satysfakcji poinformować czytelników „Echa”, że w 28 kwietnia odbyło się założycielskie zgromadzenie Tureckiej Izby Gospodarczej i zgodnie z wymogami prawa wybrało na swoim posiedzeniu władze statutowe Izby. Aby formalnościom stało się zadość w najbliższych dniach złożony zostanie wniosek o rejestrację TIG w Sądzie Gospodarczym w Koninie. Tym samym pojawi się w naszym powiecie bardzo ważna struktura społeczno-gospodarcza.

Na zaproszenie Grupy Inicjatywnej do udziału w zgromadzeniu założycielskim Tureckiej Izby Gospodarczej przybyło 56 przedstawicieli tureckiej gospodarki. Zatem, pomimo spełnionego wymogu mówiącego o przynależności członków — założycieli — do świetlicy Gminnej „Samopomoc Chłopska” — Jan Miller. Z wyrażoną satysfakcją informował przybyłych o spełnieniu wymogu formalnego. Po powołaniu prezydium zebrania, w którym zasiadli Wiesław Kosobudzki, Krzysztof Nozdrzak, Andrzej Klecha, przyjęto projekt statutu. A w dalszej kolejności przystąpiono do zgłaszania kandydatów do

wyniku tajnej elekcji, dokonano wyboru dwunastoosobowej Rady Izby, w której trzech członków Komisji Rewizyjnej oraz pięciu członków Sądu Kolegijskiego. Największą liczbę głosów uzyskał kandydat z listy „Echa”. Była to z pewnością forma jego zasług dla Izby. Dlatego też w jego wystąpieniu, w którym referował o ubieganiu się o funkcję prezesa, z gorącą rekomendacją złożył o tej godności kandydaturę Ryszarda Rychlika.

ciąg dalszy na str. 4



Prezes Izby Ryszard Rychlik za stołem prezydyjnym

UWAGA!

NAGRODA 30 000 zł

szczegóły na str. 3

Leśny zwierz jest dzieciom znany

Nadleśnictwo w Turku rozstrzygnęło trwający od grudnia ubiegłego roku konkurs plastyczny pod hasłem „Zwierz naszego lasu”. W zmaganiach na kredki, farby, papier i wszystko inne, z czego udało się zrobić rysującą pracę wzięło udział przeszło tysiąc dzieci z terenów administracyjnego tureckiego Nadleśnictwa, to powiatu tureckiego i części poddębickiego.

Do konkursu przystąpiły 53 szkoły i przedszkola oraz Ośrodek Upowszechniania Kultury w Przykonie i 9 uczestników indywidualnych. Najwięcej prac nadesłali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Turku (128) i Szkoły Podstawowej w Grzyszowie (91). Komisja konkursowa, której przewodniczącą była Danuta Lewandowska uhonorowała 64 laureatów, w dwóch kategoriach wiekowych (przedszkolaki i dzieci szkolne) i w trzech kategoriach plastycznych (kredki, farby i technika dowolna) oraz prace zbiorowe.

ciąg dalszy na str. 4

DO WYNAJĘCIA

posesja o pow. 290 m²

przy ul. Łąkowej (obok Paradiso)
z przeznaczeniem na działalność gospodarczą
(handel, biura) lub na gabinety lekarskie.

KONTAKT:

0601 78 95 41 lub 278 21 13, do 20.00

DZIŚ PO RAZ OSTATNI
PREZENTUJEMY
KANDYDATÓW DO TYTUŁU
TURKOWIANIN ROKU

zapraszamy na str. 5

W ŚRODKU DODATEK ŚWIĄTECZNY

Dyrektorzy „czwórki” i „piątki” wybrani

Obradujące w miniony czwartek dwie komisje konkursowe dokonały wyboru dyrektorów szkół podstawowych numer 4 i 5 w Turku.

W obu przypadkach o funkcję dyrektorską ubiegało się po trzech kandydatów. O stanowisko w SP nr 4 konkurowali: Iwona Sobińska, Barbara Stefaniak i Mariusz Wachowicz. Natomiast odpowiednio o stanowisko dyrektora SP nr 5 ubiegali się: Grażyna Bogdańska, Danuta Retkowska i Krzysztof Sobiński. W wyniku procedury konkursowej fotel dyrektorski w SP nr 4, po odchodzącym na emeryturę Franciszku Pyziaku obejmie Barbara Stefaniak, a w SP nr 5 na swoim stanowisku pozostanie dotychczas pełniący tę funkcję Grażyna Bogdańska.

BARBARA STEFANIAK — po ukończeniu w 1975 roku nauki Zespole Szkół Chemicznych w Poznaniu, studiowała w tym mieście na UAM na Wydziale Historycznym, i tam też broniła w 1979 r. pracy magisterskiej. Od ukończenia studiów związana ze Szkołą numer 4, gdzie uczy historii, a gdy potrzeba z racji swojej pierwszej pasji również chemii. Od ośmiu lat pełni funkcję wicedyrektora szkoły ds. wychowawczych. Aktualnie kształci się w Studium Podypłomowym w Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie w specjalności Zarządzanie i Organizacja Oświaty.

ciąg dalszy na str. 4

BRUDZEW

Bez złotówki zadłużenia

Podczas sesji absolutoryjnej gminy Brudzew Maciej Rosiak pytał, jak zarząd zapatrzył możliwość zainstalowania telefonów dla sołtysów i radnych. Wójt odpowiedział, że będzie w tej sprawie rozmawiał z Hieronimem Sobierajem, dyrektorem Środkowo-Zachodnich Tele-
fonów Polskich, a dodatkowo na początek maja 30 abonentów będzie miało telefon w Brudzynie. Radny Stanisław Tokarski pytał, czy fachowiec z tablicą będzie przeprowadzał dzieci przez jezdnię przed Szkołą Podstawową w Brudze-

Radni rozmawiali o sprawozdaniu wykonania budżetu za 1998 rok. Dochody gminy wyniosły 7.301.327 złotych, a wydatki 7.301.327 złotych. W ubiegłym roku zakończono i rozliczono inwestycje: budowa przedszkola w Brudzewie (410.455 złotych), drogi gminnej Janiszewska (414.848 zł), chodnik w Tarnowej (28.392 złote), drogi gminnej-Sacaty (162.725 złotych), instalacja oświetlenia ulicznego (4.799 złotych). Budżet zamknięto nadwyżką z lat ubiegłych i bieżącego roku w wysokości 58.000 złotych, w tym wierzytelności z upadłym Banku Spółdzielczym w Brudzewie wynoszą 78.326 złotych. Radny Krzysztof Karbowy pytał, czy w upadłym Banku Spółdzielczym są możliwości do odzyskania. Wójt odpowiedział, że nie zakończył się proces upadłości Banku i nie wiadomo, czy w ogóle jakieś kwoty uda się odzyskać.

Fawel Sliwka i Maciej Rosiak pytali przewodniczącą komisji rewizyjnej, czy komisja przed wyrażeniem pozytywnej opinii z wykonania budżetu sprawdziła zgodność wykonanych inwestycji z zaplanowanymi. Przewodnicząca wyjaśniła, że komisja "prywatnie" kontrolowała działalność gminy, a w tym inwestycje. Przed wyrażeniem w sprawie absolutorium Fawel Sliwka zapowiedział — Komisja badała inwestycje, więc ja nie udzielam absolutorium.

Radni głosowali za absolutorium dla zarządu, głosowało 15 radnych przeciwko. Na koniec wójt Roch Kiciński powiedział: "Realizacja budżetu świadczy o tym, że zarząd nie siedział bezczynnie, ale pędził. Nasza gmina nie ma ani jednego złota długu, przy czym słyszałem od radnych, że ma 37 miliardów złotych długów, a sąsiednia gmina Władysławów ma blisko 11 miliardów. Jeżeli my chcielibyśmy przywrócić rozwój, to musielibyśmy brać na razie tego nie robiliśmy. I to dobrze."

Anna Zawadka

Powiatowe drogi

Starostwo przekazało gminom wykaz byłych dróg wojewódzkich, proponowanych do zaliczenia w poczet dróg powiatowych. Ich łączna długość ma wynieść 201.266 km. Najdłuższa, prawie szesnastokilometrowa droga powiatowa, łączyła będzie Turek z Genowefą Piorunowską. Najkrótsza, mająca niecały kilometr, biegnie od granicy powiatu do wsi Czachulec gmina Malanów.

Starostwo zaproponowało gminom przejęcie szeregu, dotychczas nie będących w ich gestii, dróg. Są to między innymi drogi:

1. Piorunów - granica powiatu, nr 409
2. Tarnowski Młyn - Wyszyna, nr 410
3. Kuny - Milinów - Władysławów, nr 411
4. Polichno - Chrzablice, nr 414
5. Ruda - Małoszyna, nr 415
6. Tuliszków - Sarbicko - granica powiatu, nr 416
7. Piorunów - Władysławów, nr 472
8. Słodków - Cisew, nr 420
9. Szadów Pański - Rogów, nr 449
10. Brudzew - Krwony - Warenka
11. Warenka - Paulinów - granica powiatu, nr 423
12. Olszówka - Gąsin - Wietichin, nr 454

13. Kaczki Mostowe - Mikulice, nr 455
14. Żeronice - Dąbrowica, nr 456
15. Kowale Pańskie - Czachulec, nr 462
16. Miłaczew - Dziewiątka, nr 464
17. Malanów - Poroże Stare - granica powiatu, nr 468
18. Marcanów - Będziechów - granica powiatu, nr 470
19. Nowy Świat - Wojciechów, nr 466
20. Tokary - Milejów, nr 467
21. Skęczniew - Miłkowiec, nr 460



Najmniej będzie dróg krajowych i wojewódzkich:

1. Turek - Dobra - Sieradz, nr 472
2. Rzymko - Tokary - Kalisz, nr 471
3. Rzymko - Skęczniew - Krępa, nr 478
4. Konin - Turek - Łódź, nr 469
5. Kalisz - Turek - Koło, nr 470
6. Tuliszków - Rychwał, nr 443

(art)

Wykaz dróg powiatowych

Lp	Numer drogi	Nazwa drogi	Długość drogi w metrach
1	261	Nowy Świat - granica powiatu	1.794
2	307	Marulew - granica powiatu	9.588
3	401	Turek - Władysławów - Genowefa Piorunowska	16.473
4	402	Władysławów - Tarnowa - Tuliszków	12.086
5	403	Kowale Pańskie - Głuchów - granica powiatu	11.165
6	404	Dobra - Przykona	7.443
7	408	Wrząca - Smaszew - granica powiatu	12.280
8	412	Russocice - Marulew	5.583
9	413	Chylin - Grzymiszew	9.402
10	417	Tuliszków - Smaszew	8.734
11	418	Grzymiszew - Kotwasice - Malanów	12.418
12	421	Brudzew - Janiszew - Koźmin	4.428
13	422	Janów - Koźmin - Kozubów	10.598
14	424	Smulsko - Słomów - Sarbice	9.388
15	453	Przykona - Kaczki Średnie	5.791
16	457	Smulsko - Wygoda	13.048
17	458	Dobra - Kolonia Piekary	6.539
18	459	Skęczniew - Józefów - granica powiatu	10.906
19	461	Kowale Pańskie - Grąbków	9.657
20	463	Malanów - Skarżyn - Żdźary	12.885
21	465	Mikulice - Potworów - Kawęczyn	10.066
22	469	Czachulec - granica powiatu	994

NAGRODA 30.000 zł

(300 mln starych złotych)

za informacje umożliwiające odzyskanie mienia skradzionego 27 kwietnia br ze sklepu „Midas” w Turku, ul. Kaliska 6, tel. 289-10-11 lub Komenda Policji w Turku

dokończenie ze str. 1

Prawie, że fortelem skłoniono szefa PROFIM do kandydowania, a ewentualni, kolejno zgłaszani kontrkandydaci nie zgadzali się na wystawienie swojego nazwiska. Taką zgodę nieomal wymuszono

Trzeba jeszcze zarejestrować w sądzie

na Annie Ornaf-Rusek, która tej misji podjęła się jak mówi się „dla dobra sprawy”. Zgodnie z oczekiwaniami prezesem wybrano Ryszarda Rychlika i on też zwołał pierwsze posiedzenie rady, gdzie dokonano wyboru jej prezydium. W jej skład będą wchodzić: Ryszard Rychlik — przewodniczący, Jan Miller i Paweł Gawron jako wiceprzewodniczący, Anna Ornaf-Rusek — sekretarz oraz Marian Kowalczyk i Wiesław Kosobudzki — członkowie.

W swoim inauguracyjnym wystąpieniu prezes Rychlik zapowiedział częste spotkania rady oraz zaproponował na koniec maja zwołanie walnego zgromadzenia, tym razem poświęconego zagadnieniom programowym. Niejako ukierunkowując przyszłą debatę stwierdził na zakończenie, że istotną rolą TIG będzie

skuteczne sięganie po przedakcesyjne fundusze, które Unia zacznie przekazywać Polsce już od przyszłego roku. Zgromadzenie zobowiązało radę do ustalenia siedziby Izby, jako niezbędnego wymogu formalnego.

Andrzej Jarek

Członkowie Rady Tureckiej Izby Gospodarczej

Paweł Gawron, Ludwik Greber, Józef Grzelczak, Marian Janiak, Andrzej Jarek, Marian Kowalczyk, Wiesław Kosobudzki, Zdzisław Krzesiński, Jan Miller, Anna Ornaf-Rusek, Ryszard Rychlik, Mirosław Sakwa.

Członkowie Komisji Rewizyjnej

Wojciech Basiński - wiceprzewodniczący, Kazimiera Gil - sekretarz, Urszula Jasnowska - przewodnicząca.

Członkowie Sądu Koleżeńskiego

Urszula Jabłoński - przewodnicząca, Jerzy Kowalski - członek, Paweł Koszela - sekretarz, Jan Marczyński - członek, Paweł Paruszewski - wiceprzewodniczący.

Leśny zwierz jest dzieciom znany

dokończenie ze str. 1

Wśród przedszkolaków kredkami najładniej rysowały: Ola Bartosik (Przykona), Estera Przygońska (Przedszkole nr 1 w Turku) i Milena Lis (Przedszkole nr 5 w Turku); a najładniej malowały farbami: Klaudia Wozińska (Przedszkole w Wyszyńcu - gm. Władysławów), Renata Misiek (Przykona) i Martyna Lasek (Przedszkole nr 1 w Turku).

Wśród dzieci szkolnych w kategorii prac wykonanych przy pomocy kredek zwyciężyli: Michał Sekura (SP Przykona), Natalka Cichomska (SP Przykona) i Maciek Błażejowski z Turku. W kategorii farb komisja nagrodziła: Marcina Walaskę (SP Brudzew), Dariusz Bednarek (SP nr 2 w Turku) i Anię Kubicką (SP nr 1 w Turku). Spośród dzieci korzystających z techniki dowolnej pierw-

sze miejsca zajęli: Ania Sekura (Przykona), Beata Pajor (SP w m. Uniejów) i Bukowiecka (SP Bibiana Malanów).

Komisja nagrodziła także zbiorowe wykonane przez 6 w Turku (Kamil Jeska, Magda Ogińska, Dagmara Marcinko i Daria Michalska); „Kasza” ze Szkoły Podstawowej w Kozłowie Średnich (Justyna Kubacka i Paweł Pawlaczyk); „Dzik” ze Szkoły Podstawowej w Ogorzelczynie (Ryszard Walczyński i Krystian Szymon).

Przewodnicząca komisji, Urszula Lewandowska przyznała, że nie dziwała się tak dużemu odzewowi. Dzięki pomocy licznych sponsorów nagrody pocieszenia otrzymały dzieci.

Dyrektorzy „czwórki” i „piątki” wybrani

dokończenie ze str. 1

Na pytanie o ewentualne koncepcje zmian spokojnie odpowiada, że sama reforma jest już wystarczająco głęboką rewolucją i nie ma zamiaru robić drugiej bo byłby to z pewnością za duży wstrząs dla szkoły. Poza tym podkreśla, że w szkole wypracowano sprawdzające się modele działania i należy je jedynie pielęgnować. Dyrektor — elekt ze swej strony pragnie przede wszystkim jeszcze bardziej pogłębić współpracę z rodzicami.

GRAZYNA BOGDAŃSKA — dotychczasowy dyrektor, pracownik oświaty z 32-letnim stażem. W 1967 została absolwentką Studium Nauczycielskiego w Płocku o specjalności filologii polskiej. W zawodzie pracowała kolejno w Szkole Podstawowej w Skarżynie, następnie w Chlebówie i Zbiorczej Szkole Gminnej w Turku. W roku 1985 zdobywa tytuł magistra

w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie z filią w Kaliszu. Od 1989 roku pracuje jako pedagog szkolny. W roku 1993 została wicedyrektorem szkoły numer 5, a po śmierci dyrektora Retkowskiego wygrywa konkurs i zostaje jego następczynią.

Dyrektor Bogdańska ukończyła również kurs zarządzania oświatą.

Wśród swoich najbliższych planów widzi m. in. wyznaczenie na październik nadanie imienia „piątce”, a dodajmy, że patronować ma szkole UNICEF czyli Organizacja Narodów Zjednoczonych na Rzecz Pomocy Dzieciom. Inny projekt wymagający jednak nakładów ok. 10 tys. zł to nagłośnienie szkolnego holu. Zabieg ten poprawiłby znacząco fatalną akustykę szkoły. Dyrektor Bogdańska z obawą myśli o roku szkolnym 2000/2001, kiedy to na skutek niżu demograficznego zagrożone zostaną etaty szkolne, zwłaszcza nauczycieli klas młodszych.

Zebrał a.j.



Dzieci z uśmiechem przyjmowały dyplomy, nagrody i uściski

PRZYKONA

Konkursowa nazwa

W Przykonie zawiązał się komitet założycielski organizacji pozarządowej o roboczej nazwie Stowarzyszenie na Rzecz Ekorozwoju Gminy.

Inicjatywa zrodziła się w trakcie trzydniowych warsztatów, prowadzonych na terenie tej gminy przez warszawską firmę „Piast-Europa” w ramach programu finansowanego przez Amerykańską Agencję Rozwoju Regionalnego. W szkoleniu brało udział około 30 osób, wśród których byli radni, sołtysi, pracownicy Urzędu Gminy i osoby z terenu gminy, które wykazały się inicjatywą podczas realizacji pierwszej części programu pod nazwą: „Udział społeczności lokalnej w strategicznym zarzą-

dzaniu gminą”

Na czele komitetu założycielskiego stowarzyszenia stanęły: Krystyna Jaros - córka wicewójta Marka Jarosa i Ewa Banasiak — dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej. Poza nimi w skład siedmioosobowego komitetu wchodzi: Stanisław Bryl, Zbigniew Bartosik, Barbara Kułpińska, Karol Skiba i Jan Bałamut. Jak nas poinformowała pani dyrektor Banasiak, stowarzyszenie pragnie zająć się szereg spraw nurtujących miejscową społeczność. Są to między

innymi: rozwój gospodarczy gminy i bezrobocie. Chciałoby także promować kulturę regionalną, przyczynić się do rozwoju turystyki, tworzyć obiekty służące ochronie środowiska i ojczystej przyrodzie. W najbliższym czasie komitet przyjmie do swojego grona co najmniej osiem osób, by móc sędownie zarejestrować stowarzyszenie. Rozpisany zostanie także wśród mieszkańców gminy konkurs na jego nazwę.

(art)

Szanowni rodzice

Gimnazjum nr 1 w Turku z siedzibą w budynku Szkoły Podstawowej nr 3 ogłasza zapisy do konkursu na nazwę dla klas pierwszych. Zgłoszenia będą przyjmowane w sekretariacie szkoły do 31 maja w godz. 15.00, tel. 289-16-74

Jednocześnie informujemy, że od 5 maja Gimnazjum nr 1 w Turku otwiera CENTRUM FORMACJI O REFORMIE OŚWIATY w zakresie nauczania na poziomie gimnazjum. Centrum będzie czynne od poniedziałku do piątku w godz. 15.00-17.00, tel. 289-16-74

Zapraszamy wszystkich rodziców i uczniów

Dyrektor Gimnazjum

Maria Nitecka

Przewodnicząca turkowskiego Koła Polskie-
Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upo-
śledzeniem Umysłowym i pracownik Specjal-



nego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego
w Turku. Mieszka w bloku na ul. Kąckows-
kiego. Ma dwóch synów: 23-letniego Andrzeja
i 16-letniego Witka.

W 1994 roku weszła w skład zarządu nowo
powstającego w Turku Koła Polskiego Stowa-
rzenia na rzecz Osób z Upośledzeniem
Umysłowym, skupiającego
także osoby z upośledze-
niem fizycznym. Funkcję
przewodniczącej koła pełni
już drugą kadencję.

Maria Nitecka należy do
inicjatorów powstania
Dziennego Centrum Aktyw-
ności, w którym z pomocy
psychologa, pedagoga, logo-
pedy, oraz z muzykoterapii
i rehabilitacji ruchowej ko-
rzysta 65 dzieci z terenu ca-
łego powiatu. Przyczyniła
się do zgromadzenia sprzętu
do rehabilitacji wartości po-
nad 60.000 złotych. Wraz
z innymi rodzicami chorych
dzieci utworzono punkt
wczesnej interwencji (dla
dzieci do siódnego roku ży-
cia). Każdego roku w waka-
cje organizuje turnusy reha-
bilitacyjne. Aby jeszcze le-
piej pomagać dzieciom nie-
dawno ukończyła pedagogi-
kę specjalną.

Do tytułu TURKOWIA-
NIN ROKU Marię Nitecką
zgłosił Polski Związek Eme-
rytów, Rencistów i Inwali-
dów, dla nagrodzenia jej
pracy na rzecz dzieci po-
krzywdzonych przez los.

Stanisław Poturata

Wiceburmistrz Turku. Wcześniej przez
30 lat pracował w turkowskim PKS-ie.
Zanim został wybrany zastępcą burmistrza,

przez rok był pracowni-
kiem Urzędu Wojewódz-
kiego w Koninie, gdzie pe-
łnił funkcję zastępcy dyre-
ktora Wydziału Finansow-
ego i był głównym księ-
gowym budżetu wojewody
(wówczas wojewodą był
Marek Naglewski). W sier-
pniu 1995 roku Rada Miejska
zatwierdziła jego kan-
dydaturę na stanowisko za-
stępcy burmistrza. Od tego
czasu funkcję tę pełni nie-
przerwanie. Ponadto już
drugą kadencję jest także
radnym z ulicy Kaliskiej.

Stanisław Poturata za-
jmuje się głównie budże-
tem miasta, czyli gospoda-
rką finansową Turku. Do
jego kompetencji należą
także wszystkie sprawy
związane z przygotowa-
niem i realizacją inwesty-
cji, planowanie przestrze-
ne i gospodarka gruntami.
Osobiście nadzorował bu-
dowę krytej pływalni
w Turku. Ma swoją cegieł-
kę w procesie powstawania
Tureckiej Izby Gospodarczej.

Do tytułu TUTKOWIANIN ROKU zgło-
szony został przez grupę mieszkańców mia-
sta. Turkowianie chcieliby uhonorować Sta-
nisława Poturatę za wkład w realizację
inwestycji miejskich, w tym pływalni krytej
oraz za zaangażowanie w tworzenie Turec-
kiej Izby Gospodarczej.



Tomasz Gatka

Pierwszy sportowiec z Turku, który
udział w zimowej olimpiadzie
w Nagano. Student wy-
ższego trenerskiego Akademii Wychow-
nia Fizycznego we Wrocławiu. Ro-
dzicami turkowie, wraz z rodzicami
na os. Spółdzielców.

Karierę sportową zaczynał od druży-
ny piłkarskiej klubu „Tur”. Później
przejął się lekkoatletyką i odnosił suk-
cesy w dal. Reprezentując
„Maraton” dwa razy wywalczył
Mistrzostwo Polski juniorów. Po roz-
staniu studiów we Wrocławiu wstą-
pił do Akademickiego Związku Spor-
towego, gdzie kontynuował treningi.
W 1995 roku zrezygnował ze skakania
dal i jako zawodnik „Śnieżki” Kar-
łowicz rozpoczął karierę bobsleja.
Jego zadaniem było
zastrzygnięcie po przekroczeniu

W trakcie całego roku Tomasz Gat-
ka brał udział w niezliczonej ilości
mistrzostw, nie mówiąc już
o mistrzostwach i obozach.

Do tytułu TURKOWIANIN ROKU
Tomasza Gatkę zgłosiła grupa kibiców
Turku, doceniających jego udział
w stawianiu rodzinnego miasta oraz
wysokie osiągnięcia sportowe.



TURKOWIANIN '99

Tytuł TURKOWIANIN ROKU
proponuję przyznać

ponieważ

Moje imię i nazwisko

Mój adres

Wypełnione kupony można
przysłać do Redakcji „Echa
Turku” (ul. Kaliska 35) lub wrzu-
cić do redakcyjnej skrzynki.
UWAGA! Kupon nie może być
anonimowy. Nie jest konieczne
uzasadnienie decyzji, choć będzie
ono mile widziane.

PROMOCJA

PANASONIC 6450 — 199 zł + VAT

NOKIA 5110 — 245 zł + VAT, NOKIA 6110 — 549 zł + VAT

AKCESORIA do telefonów komórkowych: futerały od 25 zł, ładowarki od 30 zł
Punkt Informacyjny :Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 0601 381001

Dla każdego klienta „Echo Turku” — gratis

PRZYKONA

Wysoka ranga i poziom

Gospodarzem finału największego jak dotychczas w powiecie tureckim konkursu o zasięgu regionalnym, był Ośrodek Upowszechniania Kultury w Przykoni. W eliminacjach II Wielkopolskiego Konkursu Recytatorskiego i Plastycznego dla uczniów szkół podstawowych „Wierszydełko”, wzięło udział kilkaset dzieci z 24 powiatów naszego województwa. Do Przykony przyjechali najlepsi z nich.

Uczestników konkursu i gości przywitał Józef Zajac — wójt gminy Przykona. Następnie na scenie sali widowiskowej miejscowej remizy strażackiej, zaprezentowało się 34 recytatorów w trzech kategoriach wiekowych. Oceniała ich trzyosobowa komisja artystyczna pod przewodnictwem Mariana Glinkowskiego — reżysera z Łodzi, uchodzącego za jednego z największych w kraju autorytetów w zakresie recytacji i teatrów dziecięcych. Pozo-

stałymi członkiniami jury były reprezentantki Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Wystaw Artystycznych: Jadwiga Kujawińska — instruktor d/s teatru i Emilia Kmiotek — instruktor d/s recytacji.

W sali ustawione były tablice z piętnastoma nagrodzonymi pracami plastycznymi. Ich autorzy w czasie trwania konkursu recytatorskiego tworzyli kolejne obrazki, za które postanowiono również przyznać nagrody. Jurorkami

tego konkursu były instruktorki d/s plastyki: Ela Barszcz i Krystyna Mikolajczak — z WOKWA oraz Helena Szymkowiak — z OUK w Przykoni.

Oprócz uczestników konkursu, na sali widowiskowej zasiadła grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej w Przykoni. Mimo to panowała na niej cisza, a recytacje wysłuchiwały w skupieniu i nagradzane oklaskami. Obecni na sali dorośli w superlatywach wypowiadali się o miejscowej dziecięcej publiczności. Podkreślano jej dojrzałość i wyrobienie. Najmłodsi recytatorzy prezentowali najczęściej wiersze Tuwima i Brzechwy i starsze koleżanki i koledzy preferowali Wiesławę Szymborską.

Kiedy jury udało się na naradę, czas oczekiwania na werdykt wypełnił występ trzech śpiewających dziewcząt z tureckiego Miejskiego Domu Kultury: Karoliny Rogowskiej, Oli Junkiert i Marty Wojciechowskiej. Ta pierwsza dowiedziała się przy okazji, że WOKWA wytypował ją do wzięcia udziału w Przeglądzie Muzyki Country. My mieliśmy w tym czasie okazję do rozmowy z gośćmi konkursu. Wicestarosta Marian Gryt wysoko ocenił zarówno rangę jak i poziom „Wierszydełka”. Brakowało mu tylko wśród recytowanych utworów wierszy klasyków polskiej poezji romantycznej: Mickiewicza i Słowackiego. Ryszard Pa-

pierkowski — przewodniczący Rady Gminy powiedział nam, że konkurs ten promuje gminę Przykona. Liczy to, że „Wierszydełko” na stałe wpisze się w kalendarz imprez wojewódzkich o co miejscowy samorząd i on osobiście będą się starać.

Po przygotowanym przez organizatorów posilku dla uczestników konkursu nastąpiło ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Spośród najmłodszych recytatorów pierwszą nagrodę ufundowaną przez WOKWA otrzymał Michał Dropa ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Stupcy. Nagrody wójta gminy Przykona dostali: Anna Sparazyńska z konińskiego MDK i Halszka Mazowska — SP Strzałkowo. Nagrody WOKWA w drugiej kategorii wręczyła: Dorocie Rudy z Trąbczyna, Karolinie Matyli z Radzyna i Martynie Kozłowskiej z Przykony. W najstarszej grupie pierwszą nagrodę otrzymała Aleksandra Budy — Krotoszyn. Drugą nagrodę otrzymała Aleksandra Budy — Krotoszyn. Trzecią nagrodę otrzymała Aleksandra Budy — Krotoszyn. Dodatkowo wyróżniona została Olga Ladrowska z Krotoszyna.

W konkursie recytatorskim przyznano cztery nagrody ufundowane przez przewodniczącego Rady Gminy w Przykoni i kierownika tamtejszego Ośrodka Upowszechniania Kultury. Dostali je: Adam Wawrzyniak — Krotoszyn, Iwona Kasprzyk — Strzałkowo, Marzena Kończak — Przykona i Anna Cieslak — Górne Grądy. Wyróżniono: Renatę Pawłowską z Turku, Agnieszkę Plichtę z Przykony i Jakubowską.

Zamknięcia konkursu dokonał wicestarosta OUK w Przykoni Zbigniew Bartosik. Zaprosił wszystkich uczestników do udziału w jego przyszłorocznej edycji. Nie wykluczył, że zostanie utworzona dodatkowa kategoria dla gimnazjów.



W oczekiwaniu na ogłoszenie wyników

Holenderska lekcja dla starostów

Nawiązana przed kilku laty współpraca pomiędzy ówczesnym województwem poznańskim a holenderską prowincją Północna Brabancja została obecnie rozszerzona na całą Wielkopolskę. Korzystając właśnie z tych kontaktów wielkopolscy starostowie pojechali poznawać holenderskie doświadczenia. Wśród trzydziestu pięciu przedstawicieli starostów naszego województwa w składzie delegacji był obecny starosta powiatu tureckiego - Mirosław Broniszewski, którego poprosiliśmy o wypowiedź na temat tej wizyty a szczególnie interesowały nas ewentualne, konkretne efekty w /jazdu.

— Przeglądając bardzo bogaty program pobytu waszej delegacji odniosłem wrażenie, że gospodarze mocno skoncentrowali się na szeroko rozumianej problematyce ochrony środowiska. Czy istotnie wizyta była przez tą tematykę zdominowana?

— Nasi gospodarze w programie wizyty poświęcili sporo uwagi kwestiom ochrony środowiska naturalnego. Była to dla nas Polaków znakomita lekcja pogładowa, która pozwoliła nam bardziej precyzyjnie określić w jakim miejscu jesteśmy w procesie dostosowywania w ochronie środowiska, przyjmując rzecz jasna normy unijne. Akurat Holendrzy w tej dziedzinie mają wiele do przekazania. Ich środowisko naturalne zostało w latach sześćdziesiątych mocno zdewastowane przez rozwijający się przemysł i intensywne rolnictwo. Podjęty później wysiłek zapobiegł nie tylko dalszej degradacji środowiska ale również pozwolił na stworzenie systemu, który zabezpiecza przed negatywnymi konsekwencjami również na przyszłość.

— Jak na podstawie obserwacji własnych scharakteryzowałby Pan holenderski model ochrony środowiska, jakie jego elementy uznałby Pan za najistotniejsze?

— Zaprezentowane nam rozwiązania stanowiąc mogą istotnie wzór dla innych państw, nawet od Polski bardziej w tej dziedzinie doświadczonych. Myślę, że w modelu holenderskim ogromną rolę pełnią dwa elementy. Jako pierwszy wymienilibym unikanie rozwiązań siłowych w pokonywaniu problemów. Większy nacisk kładziony jest na stosowanie instrumentów ekonomicznych niż nakazów administracyjnych. Prawodawca daje więc chociażby firmom czas na podjęcie dobrowolnych działań zmierzających do ograniczenia emisji zanieczyszczeń. Oczywiście proces ten jest na bieżąco kontrolowany a brak efektów zagrożony wysokimi opłatami. Firmom jednak opłaca się bardziej rzecz jasna dbać o zysk jednocześnie chroniąc środowisko. Natomiast drugi ele-

ment zaprezentowanego nam modelu to jego autentycznie demokratyczny charakter. Tu rzeczywiście tak władze (w tym przypadku lokalne) jak i społeczeństwo polskie wiele jeszcze musi się nauczyć, choćby od Holendrów. W Północnej Brabancji decyzja lokalizacyjna takiego np. wysypiska czy spalarni zostaje wcześniej poprzedzona szeroką akcją wyjaśniającą a głos obywateli jest uwzględniany i rzeczywiście brany pod uwagę. To jest właśnie efektywne budowanie proekologicznej świadomości i budzenie obywatelskiej aktywności mieszkańców. U nas zbyt często zamiast rozwiązywania społecznych konfliktów mamy do czynienia z ich zaognianiem. Nasi gospodarze pokazują, że można to robić zgodnie z demokratycznymi procedurami i skutecznie zarazem.

— Co oprócz problematyki ekologicznej zostało w starościńskim dzienniku podróży mocniej podkreślone?

— Wielce interesujący przebieg miało

nasze spotkanie z przedstawicielem holenderskiego Programu Wzrostu w Dziedzinie Zarządzania (NMP). Członkami tego programu do Europy są wysyłani eksperci pomagający przy rozwiązywaniu problemów społeczno-ekonomicznych. Jedynym kosztem dla delegacji jest opłata pobytu eksperta. Członkami delegacji z byłego województwa konińskiego szczególnie zainteresowany NMP w dziedzinie drogowo-transportowej. My też wspólnie podjęliśmy decyzję o proszeniu ekspertów od dróg. Skoro owoce okazać się to może w dziedzinie doświadczeń brabanczkich w dziedzinie inwestowania w układzie szerszym niż lokalny. Tam to już jest standardem nie obiecując, jeśli chodzi o przeniesienia na grunt naszego województwa wykładają rozwiązania w dziedzinie zarządzania oświatą i służbą zdrowia na problematykę w dziedzinie zarządzania przedsiębiorstwem. Tureckiej Izby Gospodarczej. A osobista refleksja to rzucająca się w oczy troska o rowerzystę. Bowiem w tym samym regionie jest tyle samych i pociągów a pobudowano dla nich ponad 1000 km specjalnych dróg. Koledzy z naszego województwa (wraz ze mną oczywiście) zapytywali o holenderskie doświadczenia w budowie ścieżek rowerowych.

— Myślę, że ta refleksja o rowerzystach ma być punktem z podróży do Holandii i ... rowerów. Tureckie starości, dziękując za wyjazd, padła życzyć skutecznego wykorzystania zdobytych doświadczeń.

Rozmawiał: Andrzej Jarek
9 maja

zający Radę
że konkur
na. Liczy
stałe wpła
jęwódk
i on osobe
z organ
ów konkur
wyniki
id najm
zają nag
A otrzy
odstaw
ójtą g
iparazy
szka Ma
Nagro
iri w
yna, Ka
ynie K
grupie
e pier
o zdo
kowo i
n. Trze
andra
wo wy
ska z K
m przy
wane p
Gm
amtejs
a Kula
iak - W
trzał
ona i E
y. Wy
z Tur
ay i Jo
konat
Zbie
stkich
nej ed
utwor
mna



GALERYJKA ECHOSIA

POKOLORUJ



Narysował Michał Sobański z Turku

Uwaga dzieciaki!

Od początku istnienia „Echosia” dostajemy od Was mnóstwo pięknych prac. Nie jesteśmy w stanie wszystkich zaprezentować na łamach naszej gazety. W związku z tym 30 maja br. z okazji DNIA DZIECKA na stadionie 1000-lecia zorganizowana będzie wystawa, na której pokażemy wszystkie Wasze rysunki. Zachęcamy Was do nadsyłania swoich prac (o dowolnej tematyce) pod adresem redakcji do 27 maja. Spośród wszystkich trzy najlepsze zostaną ocenione i nagrodzone. ZAPRASZAMY DO ZABAWY!

WIELKI KONKURS
LEGO LEGO LEGO LEGO

OLEŃKA

TUREK, ul. 650-lecia 8

NATALIA

TUREK, pl. Wojska Polskiego 12

CO MIESIĄC DO WYGRANIA
ZESTAW KŁOCKÓW LEGO
ZA PONAD 100 zł

Kto w ciągu jednego miesiąca kupi w naszych sklepach klocki LEGO za najwyższą kwotę, ten otrzyma dodatkowo zestaw klocków lego, który wystawiony jest w sklepie „Natalia”

Konkurs trwa
od 1 marca do 31 lipca br.

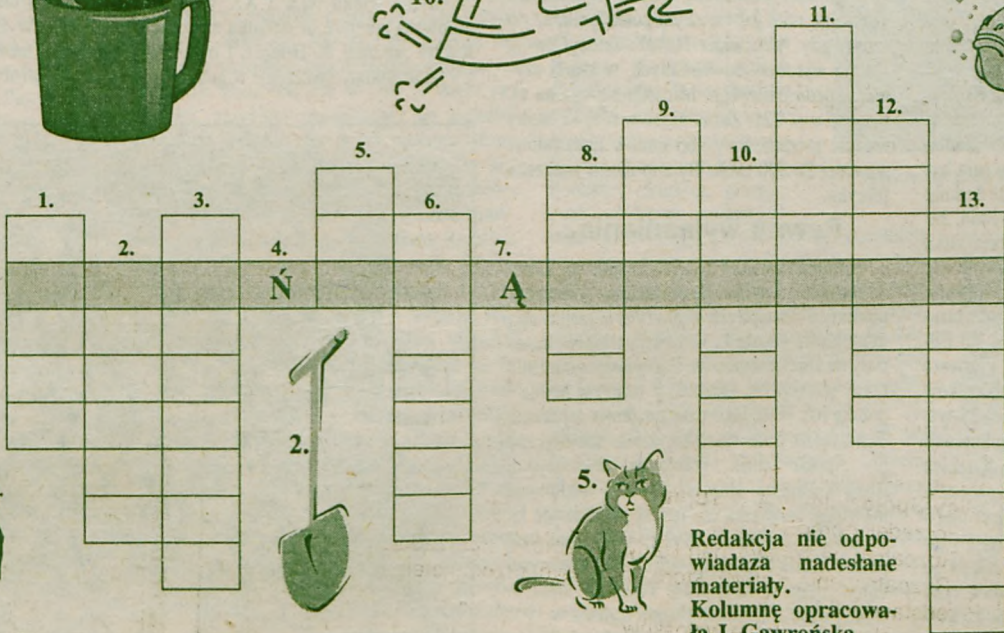
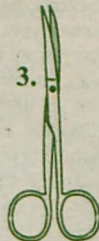
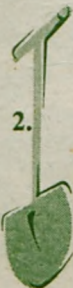
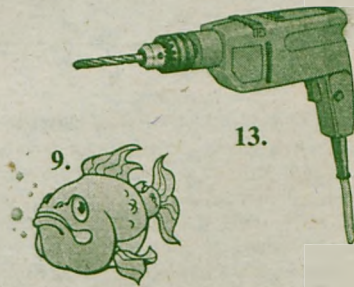
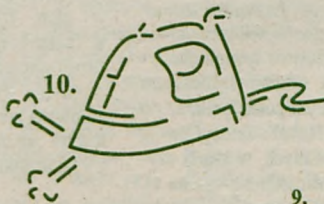
Nagrodzeni

Katarzyna Ochocka
z Kowali Pańskich,
Patrycja Kośła
z Turku

Nagrodą będzie talon wartości 30 złotych do zrealizowania w sklepie „Natalia” i „Oleńka”, który można odebrać w redakcji „Echo Turku”. Rozwiązanie krzyżówek, własne propozycje (krzyżówki, które sami ułożycie, rysunki które sami narysujecie, zabawne zdjęcia, itp.) przesyłajcie pod adresem redakcji: 62-700 Turek, ul. Kaliska 35.

Nagrody czekają!

Krzyżówka nr 18



Redakcja nie odpowiada za nadane materiały. Kolumnę opracowała J. Gawrońska

Panorama turkowskich

Awans niewielkiego miasteczka jakim był Turek w połowie XIX w. do rangi miasta powiatowego w 1867 r., spowodował szybszy jego rozwój nie tylko ludnościowy ale i gospodarczy. Miasto odznaczało się dużą przewagą tkactwa wśród zajęć o charakterze rzemieślniczo-przemysłowym. „Parterowa kamieniczki typowe, właściwy łoskot ramowych warsztatów w kilku całkowitych dzielnicach miasta stanowią charakterystykę miejscowego zajęcia — pisano w „Gazecie Kaliskiej”. Dominujące w Turku w pierwszej połowie ubiegłego stulecia sukiennictwo zostało do lat 60. tegoż wieku niemal całkowicie wyparte przez tkactwo bawełniane. Nowy rodzaj produkcji stosowany był tak przez przemysł fabryczny, jak i szerokie rzesze tkaczy pracujących chałupniczo.

W literaturze dotyczącej naszego miasta często publikuje się informacje o zacofaniu technicznym Turku w XIX w. Jest to oczywiście w dużej mierze zgodne ze stanem faktycznym spowodowanym przede wszystkim złymi warunkami komunikacyjnymi oraz nieopłacalnością rozwijania produkcji przy konkurencji ośrodka łódzkiego.

Trochę nowości...

Jednakże ... w połowie XIX stulecia Turek stawiano w randze miast rozwiniętych przemysłowo. Istniała wówczas już w mieście drukarnia perkali B. Mullera, która w 1852 r. posiadała 2 maszyny z 36 walcami poruszane kołowrotami konnymi i 4 stoły drukarskie. W całym Królestwie Polskim było wówczas 18 tego typu zakładów z 320 walcami, zatem drukarnia Mullera posiadała 11,25 proc. ogółu krajowych kotłów. Siedem lat później zakład ten był największym poza Łodzią. Miał 42 walce, zatrudniał 55 robotników, a wartość jego pro-

W kolejnym dziesięcioleciu dominację w turkowskim przemyśle włókienniczym przejęły rodziny: Neumanów i Hibnerów. Bracia Ernest i Gotlib Neuman prowadzili dwie oddzielne fabryki wyrobów bawełnianych, a bracia Ignacy, Andrzej, Karol i Stefan Hibnerowie posiadali jeden duży zakład o takim samym profilu produkcji, a do tego jeszcze oddzielnie mniejsze. Wprawdzie fabryki te zatrudniały od 30 do 45 robotników, lecz żadna z nich nie dorównała wysokością wartości produkcji zakładom Engela i Millera. Do tej samej grupy zakładów średniej wielkości, a więc takich które zatrudniały od 16 do 50 osób, wówczas należała też fabryczka wyrobów półbawełnianych, której właścicielem był

Karl Brikner. Z właścicieli zakładów małych wymienić można by: Karola Braite, Leonarda Hille (Gille?), Osipa Sztelbica, Teodora Basreibba. Istnieć wówczas musiała też Fabryka Wyrobów Bawełnianych należąca do Szeffelów najpierw Ferdynanda a następnie Rainholda, skoro jej etykieta z końca XIX w. podawała, że „Firma egzystuje z 1850 r.”. Co do jej wielkości nie można sugerować się określeniem — fabryka, gdyż jak pisał turkowski korespondent „Gazety Kaliskiej” w ubiegłym stuleciu: „Fabrykanci, tak tu się zwą robotnicy tkacy”. Najprawdopodobniej więc zatrudniała ona kilku robotników, czyli była większym warsztatem tkackim, skoro opisujący miasto z początków lat dziewięćdziesiątych XIX w. L. L. Kruszyński wśród innych większych zakładów jej nie wymienia. Około 1912 r. w fabryce Rainholda Szeffela, produkującej wówczas bawełniane płócienna pracowało 15 osób.

Lata osiemdziesiąte wieku XIX w przemyśle Królestwa Polskiego przyniosły ze sobą zakończenie przewrotu technicznego i technologicznego. W włókiennictwie nastąpiło wówczas zwycięstwo systemu maszynowego nad produkcją ręczną. Tymczasem Turek nie miał już się czym poszczycić, aż do czasu, gdy Aleksander Hubner założył swoją tkalnię wyrobów bawełnianych, w której używał napędu parowego. Mieściła się ona na ul. Nowy Świat 225. Zatrudnione w niej 42 osoby rocznie produkowały 465 pudów materiałów, wartości 20 300 rubli. Była to zatem znacząca fabryka.

Pewne wyjaśnienia...

Sprawą zastanawiającą odnośnie tej firmy A. Hubnera, jest data jej powstania. Większość publikacji dostępnych w naszym muzeum np.: monografia miasta L. L. Kruszyńskiego, materiały na Dni Dziedzictwa Europejskiego z 1995 r. czy pozycja W. Goebel „Z turem w herbie” podają rok 1892 jako datę założenia tej tkalni. Tymczasem duże rosyjskie dzieło statystyczne pt. „Spisok fabrik i zawodow Jewropejskoj Rosji” wydane 1903 r. zawiera informację mówiącą, że zakład ten istniał już dziesięć lat wcześniej, a więc od 1882 r. Taką samą datę podaje polska „Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim” opracowana przez L. Jeziorańskiego i wydana w 1906 r. Kolejnym dowodem na potwierdzenie funkcjonowania tkalni A. Hubnera od 1882 r. jest notatka zawarta w „Przewodniku po Guberni

Kaliskiej” sporządzonym przez L. V. Jacquesa i S. Graeve, a który ukazał się w 1912 r.

Po zastosowaniu w turkowskim przemyśle napędu parowego, kolejnym krokiem w rozwoju technicznym było użycie maszyn paliwowych. Naftowy motor już w 1897 r. posiadała apretura, o której mowa będzie niżej. Naczelnik powiatu w sprawozdaniu o stanie miejscowego przemysłu donosił w 1902 r., iż w mieście znajduje się fabryka wyrobów bawełnianych z silnikiem naftowym należąca do Augusta Millera. Zatrudnienie w niej miało 8 osób. Ten sam A. Miller wkrótce wszedł w spółkę z H. Pentherem i otworzył w 1908 r. firmę sygnującą się nazwą „Tkalnia Mechaniczna A. Miller i H. Penther”. Zastosowano w niej 4 krosna napędzane motorem benzynowym. Dawała zatrudnienie około 10 osobom. Produkowano w niej „płócienna na wyspy, pościele, zefiry, barchan”. Zakład ten mieścił się na ul. Kaliskiej w miejscu później zbudowanych ZPJ. „Miranda”.

Oprócz fabryk i większych warsztatów wyrobów bawełnianych w II poł. XIX w., a konkretniej w jego latach siedemdziesiątych miasto, posiadało także 3 niewielkie zakłady produkujące tkaniny lniane. Ponadto „Przewodnik po Guberni Kaliskiej” z 1912 r. wymienia turkowską „Tkalnię wyrobów wełnianych”, której właścicielem był T. Aurbach.

Obok fabryk włókienniczych funkcjonowały w Turku także zakłady związane z tą branżą, takie jak farbiarnie, apretury czy maglownie. W 1876 r. dwie nieduże farbiarnie posiadali Edward Gether i Teodor Rafelb. Obie zatrudniały po dwóch pracowników z tym, że roczny zysk pierwszej z nich oscylował w granicach 700 rb a drugiej około 900 rb. Rok później przybył kolejny tego rodzaju zakład. W latach dziewięćdziesiątych minionego wieku na pewno farbiarnie posiadał Neumann, którego fabryczka mieściła się na Kolskiej Szosie. Tuż przed wybuchem I wojny światowej funkcjonowały w mieście dwie farbiarnie, gdy w całej Guberni Kaliskiej było ich 16. Jedną z nich bez wątpienia należała do H. Penthera. Apertura zajmowała się ostatecznym wykończeniem tkanin przy pomocy specjalnych środków, w przypadku włókiennictwa następowało w nich krochmalenie. Takich zakładów w Turku było mniej niż farbiarni, gdyż częściowo surowe tkaniny wywożono do Łodzi. Na przełomie wieku XIX i XX w. jedyną odnotowaną apreturę, w dodatku z napędem naftowym posiadał A. Hubner, i była ona jedną z 9 jakie istniały ówczesnie w guberni. Zatrud-

nienie w niej znajdowało od 7 do 10 robotników.

Czy tylko krosna?

Ale nie samym tkactwem Turek żył — można by powiedzieć. Przez cały okres II poł. XIX w., a nawet do wybuchu I wojny światowej istniały w mieście także inne duże zakłady, zupełnie nie związane z włókiennictwem. Bez wątpienia można wymienić w tym miejscu browar Roberta Schnerra istniejący od 1867 r. Ze zrozumiałych względów (zapach) mieścił się na krańcach miasta przy Kolskiej Szosie. Zatrudnienie w nim przedstawiało się następująco: w 1886 — 10 osób, w 1889 r. — 12 osób, w 1898 r. — 16, w 1902 r. — 10, w 1905 r. — 10, a w latach 1910-1914 — 6 robotników. Wyobrazić by się mogło więc, że najlepiej prosperował on tuż przed kryzysem, który dotknął polski przemysł zaraz na początku XX w. Jednak właściwym miernikiem wielkości browaru była jego roczna produkcja, która na większą wartość do końca XIX w. osiągnęła w 1886 r. — 31320 rb. Gdy zatrudniano w nim 16 osób, wytarzano rocznie tylko za 16 tys. rb. W okresie kryzysu produkcja browaru systematycznie już wzrastała i w 1910 r. osiągnęła wartość 22100 rb. (27800 wiaader), a dwa lata później wynosiła już 22200 rb.

Zakładem zbliżonym wielkością do browaru była gorzelnia powstała w 1866 r. Budyniec w którym się znajdowała usytuowany był na Tylniej 2 (dziś najprawdopodobniej byłoby na ul. Gorzelnianej). W 1889 r. zniszczył go pożar, lecz szybko został odnowiony. Pierwszym właścicielem gorzelnii był najprawdopodobniej A. Skórzyński, z czasem zaś przejął ją Nepucem Sokolnicki. W latach 1902-1914 pracowało tam 7 robotników, co tuż przed I wojną światową stawiało ją pod względem zatrudnienia na drugim miejscu wśród turkowskich zakładów nie związanych z tkactwem. Roczna produkcja gorzelnii wynosiła w 1905 r. — 22065 wiaader, a w 1910 r. — 25000 wiaader spirytusu 40 proc. o wartości około 13 tys. rb. Najlepiej powodziło się jej chyba w latach osiemdziesiątych XIX w., kiedy to wartość produkowanego przez nią spirytusu potrafiła rocznie dojść do 80 tys. rb.! Nie dziwi więc, że przy takim funkcjonowaniu zakładów wyrobów alkoholowych, naczelnik powiatu Ł. B. Hubner w 1899 r. pośpiesznie zakładał Komitet Kuratorium Trzeźwości.

W źródłach często mianem fabryki określano też firmę produkującą „miednaje izdielja” czyli wyroby miedziane. „Postępując Nowy



Rainhold Szeffel

dukcji wynosiła 40 tys. rb. Od drukarni ważniejsza była jednak przedziałnia bawełny należąca do J. Szrettera, w której 1152 wrzeciona poruszane były maszyną parową (!) o mocy 8 KM. W 1853 r. produkowała ona 250q przedży rocznie, co ówczesnie stawiało ją na 9 miejscu wśród wszystkich przedziałni Królestwa Polskiego. Istniała ona na pewno jeszcze w 1864 r., jednakże ranga jej znacznie spadła. Nie bez znaczenia dla jej funkcjonowania był także poważny kryzys surowcowy jaki dotknął przemysł bawełniany w latach 1861-1864. Jego skutki dało odczuć się jeszcze przez kilka lat i dopiero od 1869 r. odnotowywało się wzrost produkcji w tej branży. Bez wątpienia jednak załamanie to przetrwały dwie inne turkowskie przedziałnie bawełny należące do Edwarda Engela i Beniamina Mullera: Pierwsza z nich w 1868 r. zatrudniając 42 robotników wytwarzała rocznie produkty wartości 25 tys. rb. Nie mogąc jednak wytrzymać konkurencji rozwijających się technicznie fabryk łódzkich dość szybko podupadła, a w ogóle przestała działać w 1884 r. Zakład Millera był nieco mniejszy. Pracowały w nim 22 osoby, a jego roczna produkcja wynosiła 22350 rb. Kiedy go zamknięto — autorka nie wie. Każda z tych przedziałni korzystała z innego źródła zaopatrzenia. Miller kupował bawełnę w kraju, natomiast Engel sprowadzał ją z zagranicy. Obie jednak na pewno były już zmechanizowane.



Ochothnicza Straż Ogniowa (ok. 1901). W środku najprawdopodobniej naczelnik Robert Hübner

firm w II połowie XIX wieku

Światem (...) — pisał w 1891 r. L. L. Kruszyński — w domach pod nr 242 i nr 221 znajdują się fabryki miedzi i kotłów, oraz gisernie Przeddzieckiego i Babińskiego. Wcześniej jednak, bo w 1876 r. ze swojej „Fabryki kotłów gorzelniczych, naczyń domowych i podobnych” Antoni Skórczyński wystąpił na wystawę do Kalisza: 3 samowary, wśród których po jednym było z miedzi czerwonej i miedzi żelaznej, czajnik oraz dwie formy miedzi czerwonej. Zakład ten zatrudniał wówczas od 8 do 10 ludzi produkujących wyroby za 6-7 tys. rb. W tym samym czasie zakład produkujący ten sam asortyment posiadał Józef Przeddziecki. Dziesięć lat później zatrudnionych było w nich 9 ludzi, a obrotu rocznego miały 12 tys. rb. Kolejne kryzysy gospodarcze przetrwała tylko firma Aleksandra Babińskiego, która była kontynuacją zakładu A. Skórczyńskiego. W 1905 r. wytwarzała produkcję wartą rocznie 10 tys. rb., a pracowało w niej 8 osób. Po śmierci Babińskiego w 1910 r. lub nieco wcześniej, zakład najprawdopodobniej przeszedł w ręce spółki Waberskiego i Milewskiego. Nowi właściciele rozszerzyli asortyment o całe aparaty gorzelnicze i „części rozmaite”. Do roku 1914 zatrudniali oni 13 pracowników, którzy wyrabiali produkty wartości ponad 10 tys. rb.

A. Babiński, zięć A. Skórczyńskiego, należał do powszechnie znanych i szanowanych turkowskich społeczników. Po jego zgonie „Gazeta Kaliska” zamieściła następującą notatkę:

„W środę 7 IX zmarł nagle Aleksander Babiński, długoletni mieszkaniec Turku, były właściciel zakładu mechaniczno-kotłarskiego, znany w Gubermi Kaliskiej przemysłowiec, członek — założyciel Towarzystwa Muzycznego w Turku, jeden z gorliwszych członków i dusza chóru, który swoim usposobieniem zjednywał miłość bliźniego.

Cykliści pamiętają go na rowerze w zimie, kiedy robił wycieczki z Turku, na chwilę wpadając do Kalisza i innych miast załatwiających swoje interesy. Któż nie znał swiego „Babesa” zawsze w dobrym humorze.”

Warto może dodać jeszcze, że w trudnych latach rewolucji 1905-1907 r. wykazał się wielkim patriotyzmem. Dnia 9 maja 1905 r. podczas nabożeństwa majowego wraz z innymi członkami Tow. Muzycznego miał odważyć zaintonować zakazaną pieśń „Boże coś Polskę”. W listopadzie roku następnego wziął udział w publicznym wiecu zakończonym strzelaniną, za co został aresztowany.

Niemniej barwną postacią był członek Powiatowej Rady Dobroczynności Publicznej Aleksander Szykora, właściciel „Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych”, która właściwie jak podaje L. L. Kruszyński produkowała drabiny dla straży ogniowej. Miała ona niewielką produkcję wartą rocznie zaledwie 1800 rb., a pracowało w niej 5 ludzi. Zakład tego typu istniał w Turku już w latach siedemdziesiątych XIX w., lecz wówczas należał on do Karla Tullmana (Tulbmana?), zatrudniał 9 osób i produkował m.in. żelazne pługi. Materiały do i produkował nabywał on w Piotrkowie, a gotowe wyroby zbywał na lokalnym rynku. Około połowy lat dziewięćdziesiątych XIX w. Turek ma już dwie fabryki narzędzi rolniczych. Jedną należała do wspomnianego Szykory, a drugą miał Edward Berent. W 1905 r. produkowały one łącznie 25 maszyn rocznie, wartych 12 tys. i pracowało w nich 10 osób. Z nieznanych autorów przyczyn w 1910 r. żadna z nich już nie funkcjonowała.

Blisko sześćdziesiąt lat istniała w Turku, założona w 1848 r. fabryka powozów Tullmana (Tulbmana?). Znajdowała się na ul. Nomiński. Do lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia przeżywała ona okres prosperity, a od tego czasu zaznaczał się jej powolny upadek. Świadczyć może o tym liczba zatrudnionych w tej fabryce robotników: w 1876 r. — 8, w 1877 r. — 12, w 1886 r. — 12, w 1889 r. — 9, w 1890 r. — 12, a w 1905 r. — zaledwie 2. W tym ostatnim roku zrobiono w niej 20 parówzek wartych 1500 rb., co stawiało ją na ostatnim miejscu wśród 34 turkowskich zakładów i fabryk, gdy około 1881 r. wartość parówzek w niej robionych dochodziła do 35

tys. rb. Niedługo po 1905 r. zaprzestano działalności. Na pewno nie było tej fabryki w 1910 r.

W 1886 r. największą roczną produkcję — 28600 rb. osiągnęła miejscowa garbarnia, funkcjonująca najprawdopodobniej jako większy zakład od lat osiemdziesiątych XIX w. Zatrudniała wtedy 8 robotników L. L. Kruszyński wymienia w swojej pracy duży tego typu zakład należący do Kubackiego. Mieścił się on przy Szosie Uniejowskiej, zatrudniał



Znak firmy Aleksandra Babińskiego

4 ludzi, a wartość produkcji wynosiła 23 tys. rb. Z czasem zakład zaczął tracić swoją pozycję, i tuż przed I wojną światową pracowało w nim 6 robotników, wyroby warte były natomiast 6 tys. rb. Właścicielem jej już w 1902 r. był Jan Smorawski, który na wystawie turkowskiego przemysłu w 1911 r. pokazał „wybory skóry chrómove”.

Bąbelki wody sodowej i nie tylko

Warto wspomnieć jeszcze o nieco krócej działających fabrykach i zakładach. Do takich zaliczała się fabryka zapalek Edwarda Gethera, istniejąca do końca XIX w. Była niewielkim zakładem zatrudniającym ogólnie od 5 do 10 pracowników. Rocznie produkowała zapalki wartości w zależności od koniunktury gospodarczej, od 1100 rb. w latach siedemdziesiątych do 2100 rb. na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Niezłe radziła sobie działająca od lat osiemdziesiątych XIX w. fabryka octu. W 1902 r. należała do Fusła Dawida Bykowskiego. Co prawda pracowało tam tylko od 2 do 3 ludzi, ale w początkach XX w. firma ta produkowała ocet za 16800rb rocznie. W całej gubermi były wtedy tylko 4 takie zakłady. Od 1888 r. w Turku przy ul. Nowy Świat 223 funkcjonowała fabryka mydła i świeczek Ignacego Hubnera. Po Ignacym zarząd przejął Robert Hubner — jeden z naczelników Straży Ogniowej. W pierwszym roku swojej działalności zatrudniano w tej fabryce tylko 2 pracowników, którzy wytwarzali produkty za zaledwie 500 rb., ale dziesięć lat później ta sama liczba osób produkowała już za 5 tys. rb. Początek XX w., jak w wielu zakładach, przyniósł zmniejszenie się wartości produkcji zakładu do 3 tys. rocznie. Lata dziewięćdziesiąte XIX w. obfitowały w powstawanie zakładów produkujących sodową wodę. W 1902 r. Turek miał aż 4 takie firmy, należące do: Emila Karneja, Romana Rzęcińskiego, Biera Szajniaka i Dawida Glube. Wszystkie razem w 1989 r. osiągały roczną produkcję wartą 4500 rb., a w 1910 r. wytwarzały już 8200 wiader napojów wartości 16200 rb. Najważniejsze było jednak to, że takie zyski uzyskiwały zatrudniając tylko 6 robotników. Niestety, nie zawsze ilość idzie w parze z jakością... „Obecnie takich fabryk mamy kilka, które konkurując ze sobą obniżyły do minimum ceny swych produktów, tak że obecnie syfon wody sodowej kosztuje 2 kop., a prawie kwartowa butelka wody owocowej 3 kop. Tanie to bo tanie, ale za to wyrób nieszczególny i czy nie zawiera dla zdrowia jakichś szkodliwych części składowych warto by sprawdzić” — pisał turkowski korespondent „Gazety Kaliskiej” w 1899 r. Dla porównania można podać, że ówczesnie 2 kop. kosztowała szklanka herbaty. Cegły potrzebne do budowy w latach siedemdziesiątych można było nabyć w 3 zakładach: Waderskiego, Gotliba Neumana i Wojciecha Kurcowskiego. Były one firmami niewielkimi z obrotem od 500 rb. do 800 rb. rocznie. Nowy wiek XX przyniósł mechanizację także do tego działu produkcji, co objawiło się powstaniem „Cegielni parowo-wapiennej Braci Imińskich i Ska”, która wyrabiała cegły kolorowe. Ciekawostką może być fakt istnienia w Turku, w 1891 r. zakładu „Organistrza Bielawskiego”.

Cały czas w mieście były też zakłady zaspakajające pierwsze potrzeby ludności. Tuż za Turkiem na polach stało pod koniec XIX w. 16 wiatraków. Liczba ich tuż przed I wojną światową spadła do 12. W 1889 r. spółka Bajer Cytnier — Icek Lipnicki — Izaak Michałowicz założyli pierwszy młyn parowy, którego produkcja wynosiła rocznie blisko 65 tys. rb. Ta wartość stawiała go w rzędzie dużych zakładów tego typu

znajdujących się w Królestwie Polskim. Cały mechanizm młyna obsługiwało 2 ludzi. Na ul. Dunaj (dziś ul. Nowa) znajdował się duży szlachetny, czyli rzeźnia, przy którym od 1889 r. czynna była stacja mikroskopowego badania mięsa. Istniał w Turku od 3 do 4 masłarni. Na przełomie XIX i XX w. należały one do spółki Rapszner — Cythner oraz R. Taubego i H. Zajlera. Właściwie to najprawdopodobniej zajmowały się one produkcją oleju. Wątpliwości autorki wynikają z faktu, iż tak masłarnię jak i olejarnię określał w języku rosyjskim jeden wyraz „masłobojnia”. Źródła polskie tym czasem gdy wymieniają masłarnie nie podają ilości olejarni i odwrotnie. Wydaje się jednak, że chodzi bardziej o olejarnie, ponieważ produkty mleczne nabywano przede wszystkim od sklepiarzy i przyjeżdżających ze wsi sprzedających na straganach.

Robotnicza codzienność.

Wymieniono w tekście szereg fabryk i zakładów, a o pracujących w nich ludziach wspomniano jedynie przy podawaniu wielkości zatrudnienia. Dlaczego tak?, bo właściwie trudno coś konkretnego na ten temat napisać. Kilkakrotnie dochodziło w Turku do wystąpień na tle ekonomicznym, lecz dotyczyły one przede wszystkim robotników tkackich pracujących w formie nakładczej, bądź prowadzących samodzielne niewielkie warsztaty. Temu zagadnieniu można by jednak poświęcić oddzielny artykuł. Biorąc pod uwagę, że Turek ogólnie był miastem biednym, sytuacja robotników nie przedstawiała się dobrze. Zależała ona w dużej mierze, tak jak i dziś od kondycji firmy oraz koniunktury gospodarczej. Czas pracy wahał się w różnych zakładach od 14 godz. w fabryce powozów czy browarze do 9 godz. w farbiarni E. Gethera. Właściwie brak było osłon socjalnych. Autorce wiadomo tylko o kasie chorych czeladników tkackich. Według danych z 1884 r. robotnikowi fabrycznemu wypłacano dziennie przeciętnie około 40 — 50 kop., gdy funt chleba razowego kosztował 2 kop., a pyłowego — 2.5 kop., masła — 30 kop., wołowiny I gatunku — 10kop. Za korzec kartofli, będących obok chleba podstawą wyżywienia trzeba było za-

placić 80 kop. Maksymalnie, bo aż 90 kop. dziennie dostawali wówczas pracownicy „Fabryk kotłów gorzelniczych, naczyń domowych i podobnych”. Dwadzieścia lat później, w 1902 r. A. Hubner tkaczom płacił dniówki po 50kop. Poza zakładami włókienniczymi na początku wieku XX najlepiej zarabiali pracownicy fabryk narzędzi rolniczych — 75 kop. dziennie i gorzelni Nepucema Sokolnickiego — 65 kop. dziennie, o 15 kop. mniej płacono w garbarni, młynie parowym i zakładzie wody sodowej Emila Karneja. Najniższe dniówki wynosiły 40 kop. Dziesięć lat później pracownikowi fabrycznemu lub zakładowemu wypłacano średnio dziennie — 1.20 rb, miesięcznie — 36 rb., a rocznie — 432 rb. Burmistrz Turku wybierał wówczas dwa razy tyle. Robotnicza dniówka starczała na kupno około 20 bułek. Gdy weźmie się pod uwagę, że rodzina średnio liczyła 5 — 6 członków, pensja nie starczała na wiele. Chleb kosztował natomiast 2.5 kop. za funt razowego i 3 kop. za funt pyłowego. Z mięs, które kupowano bardzo rzadko, najtańsza była wołowina II gatunku — 13 kop. za funt, za schab musiano płać — 19kop. za funt. Porównując dane widać, że na szczęście ceny rosły znacznie wolniej od płac, czyli odwrotnie niż dzisiaj.

Słów kilka o pewnym zamierzeniu...

Wielokrotnie podkreślano, że jedną z przyczyn słabego rozwoju turkowskiego przemysłu był brak dobrego połączenia komunikacyjnego. Wartym zatem jest — zdaniem autorki, wspomnieć o inicjatywie, która mogła zmienić



Samowar z firmy A. Babińskiego

tę sytuację. Mianowicie w 1863 r. Józef Jabłkowski, przemysłowiec kaliski zgłosił do władz Królestwa Polskiego prośbę o zezwolenie zaprojektowania i zrealizowania linii kolejowej łączącej Rokiciny — Łódź, Zgierz, Ozorków, Łęczyce, Turek i Kalisz. Dla Turku dodatkowym atutem tego połączenia byłaby łączność przez Rokiciny z trasą głównej linii kolei warszawsko-wiedeńskiej. Projekt ten został jednak odrzucony, jak podaje prof. W. Puś, najprawdopodobniej ze względów strategicznych. Władze carskie obawiały się rozbudowy kolejnictwa, widząc w zacofaniu komunikacyjnym terenów nadgranicznych, do których należała Gubernia Kaliska z Turkiem sprzymierzeńca w wypadku konfliktu zbrojnego z Prusami.

Beata Grzelka

Fotografie ze zbiorów Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku.

KAWĘCZYN

Dwa zamiast czterech

Gimnazjum z siedzibą w Kawęczynie i dodatkowymi oddziałami w Szkole Podstawowej w Kowalach Pańskich, to ostateczna decyzja jaką podjęła Rada Gminy Kawęczyn.

O perturbacjach związanych z powołaniem gimnazjum w Kawęczynie pisaliśmy wielokrotnie. Tamtejsi samorządowcy uważali, że najkorzystniejszym będzie utworzenie klas gimnazjalnych we wszystkich czterech szkołach podstawowych, na co nie zgadzało się Kuratorium Oświaty. Wytworzyła się sytuacja patowa, z której Rada Gminy musiała wybrnąć podczas sesji w ostatnim dniu kwietnia. Przybyła na nią piętnastoosobowa delegacja rodziców uczniów ze Szkoły Podstawowej w Skarżynie licząc, że zdołają przekonać radnych do ponownego przeciwstawienia się decyzjom kuratora. Tak się jednak nie stało. Przewodniczący rady Edward Michalak dokładnie zrelacjonował przebieg sesji i zarządu w sprawie utworzenia klas gimnazjalnych we wszystkich gminnych podstawówkach oraz ich wyniki. Po półgodzinnej dyskusji, rada zdecydowała o utworzeniu jednego gimnazjum z miejscem na-

uki w dwóch miejscowościach. Rada przyjęła także jednoznacznie przedstawione przez wójta Jana Nowaka sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu i udzieliła absolutorium kierowanemu przez niego w 1998 roku Zarządom Gminy. Na 400 złotych, ustalono najniższe wynagrodzenie zasadnicze w pierwszej kategorii zasługowania dla pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Odpłatność za pobyt dziecka w przedszkolu powyżej ponadprogramowego minimum, wynosił będzie obecnie 12 zł miesięcznie za każdą dodatkową godzinę. Radni podjęli również uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 1999 rok, zmian w Statucie Związku Komunalnego „Czyste Miasto, Czysta Gmina” oraz zatwierdzili tegoroczny plan pracy komisji rewizyjnej. (art)

WŁADYSŁAWÓW

Najważniejsza dla Zarządu Gminy sesja absolutoryjna odbyła się w czwartek, 29 kwietnia. Tym razem obradom przysłuchiwała się młodzież z klasy VIII Szkoły Podstawowej we Władysławowie, które miały niecodzienną lekcję z „Wiedzy o społeczeństwie”.

Zadłużenie stosunkowo małe

Na początku obrad pomiędzy wójtem Stanisławem Kasprzakiem wywiązała się nieprzyjemna dyskusja na temat ignorowania przy organizacji obchodów świąt majowych radnych z klubu AWS i organizacji Solidarność Rolników Indywidualnych. Wójt odpowiadał, że zrobił co do niego należało, a w jego obronie stanął radny Romuald Miling. Pani skarbnik odczytała sprawozdanie z wykonania zeszłorocznego budżetu, z którego wynikało, że: dochody zrealizowano w 95,3 proc., wydatki w 94,7 proc., a wydatki inwestycyjne w 91 proc. (2.705.148 zł). Niedobór budżetu wyniósł 501.920 zł. W imieniu klubu AWS Henryk Trocha powiedział: — Wyrażamy dezaprobatę dla działań zarządu, który zadłużył gminę na ponad 939.000 złotych. Nie akceptujemy takich działań i nie poprzemy absolutorium dla zarządu. Na zarzut wójta Kasprzaka odpowiedział: — W stosunku do całego budżetu zadłużenie 939.000 złotych nie jest kwotą wysoką, nie po-

wstało ono w ostatnim roku. Zresztą dziś nie ma gmin, które nie korzystałyby z pożyczek. Ostatecznie za absolutorium głosowało 12 radnych przeciwko sześciu. Przedstawiciele miejscowego komisariatu policji: Paweł Marciniak i Mirosław Błaziejewski omówili stan bezpieczeństwa na terenie gminy. Z policyjnych statystyk wynikało, że liczba przestępstw na terenie gminy Władysławów spada, tymczasem mieszkańcy wyraźnie odczuwają, że w rzeczywistości jest odwrotnie. Radni zapoznali się także z informacją o działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, przedstawioną przez dyrektora Annę Bujak oraz ustalili najniższe wynagrodzenie dla pracowników oświaty ale nie będących nauczycielami (większe o 10,5 proc.) i GOPS-u. Na zakończenie Teresa Górską poprosiła wójta o pomoc finansową w organizacji spotkania z władysławowskim poetą bratem Adrianem Brzózka, a sołtys z Kamionki poprosił o ustawienie w tej miejscowości znaku ograniczenia prędkości. AZ

PIŁKA NOŻNA

Problemy z trenerami

Podczas corocznego zebrania sprawozdawczego członkowie Ludowego Klubu Sportowego „Wi-chu” Dobra opowiedzieli się za zmianą trenera piłkarskiej drużyny seniorów.

Ich decyzja podyktowana była dbałością o stan zdrowia obecnego trenera Szczepana Piekarskiego, któremu mógłby zaszkodzić stres towarzyszący szkoleniowcom podczas meczów rozgrywanych przez ich podopiecznych. Propozycję objęcia drużyny złożono Romanowi Szymanowskiemu (prywatnie szwagrowi trenera Piekarskiego), który budował tę drużynę po reaktywowaniu klubu. Prezes „Wi-chu” Stanisław Stasiak poinformował nas, że umowa z nim została podpisana pod koniec minionego tygodnia. W klubie planuje się wysłanie w grudniu tego roku co najmniej kolejnych dwóch osób na kurs instruktorski, by w wypadku nagłych rezygnacji któregoś z trenerów móc zastąpić go innym. Obok seniorów i juniorów klub zamierza zgłosić do rozgrywek w nowym sezonie drużynę trampkarzy, której szkoleniem zajmuje się Andrzej Śmieja. Zdaniem prezesa Stasiaka zainteresowanie uprawianiem piłki nożnej wśród najmłodszych dojrzańców nie słabnie, dlatego należy jak najrozsądniej wykorzystać ten potencjał, który zaowocuje już w niedalekiej przyszłości. Podczas zebrania przyjęto plan finansowy klubu, w dużej mierze oparty na dotacji Rady Miejskiej, która przeznaczyła na jego działalność 21.000 złotych. Uchwalono także plan pracy na nadchodzący sezon. Przewiduje on między innymi organizowanie imprez rozrywkowych, z których zyski wesprą skromny budżet klubu. (art)

Paliwa znowu drożeją

Od końca lutego ceny paliw wzrosły średnio o 35 groszy na litrze. Na prawie 20-procentową podwyżkę nałożyły się kilka czynników: wzrost akcyzy, zmiana kursu dolara oraz wzrost cen ropy naftowej na rynkach światowych. Dwie największe polskie rafinerie: gdańska i plocka już siedmiokrotnie podnosiły ceny. Ostatnią podwyżkę ogłoszono w ubiegłym tygodniu. W środę (28 IV) zdrożały paliwa w Petrochemii Plockiej; średnio o 4 grosze droższa jest etylina a o 3 grosze olej napędowy. W tyle nie została Rafineria Gdańska, która już w czwartek również podniosła ceny o blisko 3 grosze za litr. Nie były to jednak ostatnie podwyżki w tym roku. W czerwcu czeka nas kolejna podwyżka akcyzy, co wywoła kolejny wzrost cen benzyny o 5 groszy a oleju napędowego o 6 groszy.

Ceny w turkowskich marketach z 30 kwietnia 1999 roku

Produkt	PSS nr 12 Turek, ul. Wyszynskiego	Biedronka Turek ul. Ogrodowa	Market Polo Turek ul. Łąkowa
Mleko Sielska Dolina 0,5% 1 litr	1,77 zł	-	-
Margaryna Bona 500 g	3,19 zł	2,79 zł	2,89 zł
Masło extra 200 g	2,20 zł	1,72 zł	1,59 zł
Jogurt owocowy Bakoma 175 g.	1,26 zł	1,21 zł	-
Mąka wrocławska 1 kg	1,32 zł	1,15 zł	0,99 zł
Cukier 1 kg	1,68 zł	1,59 zł	1,58 zł
Majonez Winiary 300 g	2,65 zł	2,75 zł	2,45 zł
Olej Kujawski 1 litr	4,80 zł	4,74 zł	-
Sok Kubuś 0.33 l	1,35 zł	1,35 zł	-
Sok pomarańczowy Hortex 1 litr	3,47 zł	3,59 zł	2,89 zł
Piwo Żywiec 0,5 lirta	2,30 zł	2,25 zł	1,96 zł
Proszek Dosia Kolor 450 g	-	2,19 zł	2,29 zł
Płyn Ludwik 500 ml	2,51 zł	-	1,99 zł

Ceny paliw w turkowskich stacjach benzynowych w dn. 30 kwietnia br.

	94	95 Pb	98 Pb	ON
Eko Jaz ul. Kolska Szosa	2,10 zł	2,11 zł	2,24 zł	1,69 zł
Preem ul. Uniejowska	2,09 zł (95 preem)	2,09 zł	-	1,68 zł
Shell ul. Uniejowska	2,16 zł	2,16 zł	2,36 zł	1,73 zł
CPN ul. Łąkowa	2,12 zł (95 uniwersalna)	2,15 zł	2,32 zł	1,72 zł
Petrochemia Płock ul. Konińska	2,14 zł	2,16 zł	2,24 zł	1,73 zł
PKS ul. Milewskiego	2,11 zł	2,11 zł	-	1,70 zł
PRDM ul. Komunalna	2,10 zł	2,11 zł	-	1,69 zł

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza” w Turku

zawiadamia, że Zebranie Grupy Członkowskiej nr IV, obejmującej m.in. członków oczekujących na przydział mieszkań w Turku, odbędzie się w dniu 20.05 1999 r. o godz. 17.00 w klubie „Tęcza” przy ulicy Spółdzielców 4 w Turku.
Porządek obrad:
1. Rozpatrzenie sprawozdań Rady Nadzorczej i Zarządu
2. Rozpatrywanie spraw, które mają być przedmiotem obrad Zebrania Przedstawicieli
3. Dyskusja, uchwalenie wniosków
Zapraszamy

Z ogromnym żalem żegnamy
naszego Kolegę — radcę prawnego

Ś†P.

Daniela Krupe

Jego rodzinie przekazujemy wyrazy
najserdeczniejszego współczucia

Radcowie Prawni
w Turku

Pierwszy Maja w Turku.

...czyli pogoda dla burmistrza

Podczas turkowskich obchodów Święta Pracy nie obyło się bez incydentów. Autorem najbardziej interesującego był sam burmistrz miasta Marian Mirosław Marczewski. — *Pozwolę sobie przywitać jeszcze jedną osobę — krzychał z trybuny do zgromadzonych. — Obecnie tu towarzysza Jarka, który kiedyś szedł na czele pierwszomajowych pochodów, a dziś w taki sposób pisze o mnie i Lewicy. Chodziło o redaktora naczelnego „Echa Turku”.*

Po wstępie, który zdziwił i zażenował największych nawet zwolenników Lewicy, burmistrz w ostrych słowach potępił politykę rządu i przeprowadzane przez niego reformy. — *To święto pochodzi w podłym nastroju — mówił dalej. — Polityka naszego rządu przez półtora roku doprowadziła życie Polaków do katastrofy. Głównie emerytów i rencistów. Wszystkie cztery reformy to obłąkany pomysł naszej*

władzy. Marczewski wytknął chaos kompetencyjny w służbie zdrowia.

A — jak się wyraził — „niebotyczne” zarobki menadżerów i tych, którzy



Pogoda manifestantom dopisała

zarządzają kasami chorych porównał do zarobków emerytów i rencistów.

W swoim przemówieniu zachęcił obecne władze do... odejścia. — *Rząd ciągle mówi, że się męczy — krzychał donośnie. — Niech się wreszcie przestanie męczyć. Niech odejdzie. Lewica ma program, ma też ludzi kompetentnych i doświadczonych.*

Na koniec swego pierwszomajowego przemówienia poseł Marian Marczewski zaprosił wszystkich zgromadzonych do wzięcia udziału w pochodzie i złożenia kwiatów pod pomnikiem Bohaterów II Wojny Światowej. Pochwalił też stosunki lewicy ze... Stwórcą. — *Mamy dobre układy, dlatego pogoda jest taka piękna — powiedział.*

W turkowskich obchodach 1 Maja wzięło udział kilkuset mieszkańców miasta. Niektórzy tylko po to, by skorzystać z oferty gastronomicznej. W długiej kolejce po parówki i piwo komentowali historyczny występ burmistrza. — *Marczewski podbił tylko popularność gazety — mówili. Jak tak dalej pójdzie, po „Echo Turku” trzeba będzie stać w kolejce...*

ach

Uroczystości 3 Maja rozpoczęły się w parku miejskim pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego.

Święto ponad podziałami

Zebrałe delegacje samorządów, związków, organizacji i instytucji z pocztą sztandarową przywitał Józef Piotrowski - przewodniczący AWS. Wystąpienie okolicznościowe wygłosił Jerzy Żurawiecki - przewodniczący Zarządu Regionu AWS. Dla uczczenia 208 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja

kilka pieśni patriotycznych zaśpiewał chór polonijny z Białorusi „Głos znad Niemna”.

Kolejnym punktem poniedziałkowego święta była msza za Ojczyznę w kościele NSPJ w Turku. Po mszy wszyscy przemaszewali do Miejskiego Domu Kultury, gdzie odbyła się uroczysta sesja Rady Po-

wiatu Tureckiego i Rady Miejskiej. Gości wśród których byli między innymi Stanisław Tamm - wicewojewoda wielkopolski i Marek Naglewski - wiceminister w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji — przywitał przewodniczący Rady Powiatu, Ryszard Storożyński. Referat okolicznościowy wygłosił starosta Mirosław Broniszewski, który rozpoczął od słów z „Poloneza 3 Maja”: — *Witaj majowa jutrzemko, świeć naszej polskiej krainie. — Po czym kontynuował - Po raz pierwszy od 200 lat Polska nie jest otoczona przez wrogie państwo. Po raz pierwszy jesteśmy członkami silnego paktu wojskowego (...)* Po raz

pierwszy obchody rocznicy Konstytucji 3 maja zorganizowane zostały jako wspólne dzieło ludzi reprezentujących różne środowiska polityczne.

Starostę nagrodzono gromkimi brawami, po czym na scenie Domu Kultury wystąpił Chór Nauczycielski, który zaśpiewał pieśni patriotyczne. Na zakończenie przewodniczący klubu radnych Rady Miejskiej „Razem” zaprosił wszystkich do Urzędu Miasta, na uroczyste powieszenie krzyża w sali narad.

— *Niech ten krzyż będzie symbolem odnowy sumień, bo bez tej odnowy nie da się przeprowadzić reform.*

AZ

Turek w oczach dzieci

Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku zorganizowało międzyszkolny konkurs plastyczny pod hasłem „Turek w oczach dzieci”. Zgłoszono do niego 349 prac, z których na wyłoniono 297.

W konkursie wzięły udział wszystkie turkowskie szkoły podstawowe i średnie. Jury pod przewodnictwem Krzysztofa Pawlaka 30 kwietnia, ogłosiło wyniki konkursu. W kategorii dzieci przyznano trzy nagrody i wszystkie dzieci z likwidowanego przedszkola nr 2: Aleksandra, Artur Ziętka, Anna Wegner. Klas I-IV zwyciężyła Walentek - SP nr 1 (II nagroda), Justyna Smolińska (II nagroda), Kasia (III nagroda). Klas V-VI: Joanna (I nagroda), SP nr 1 (I nagroda), SP nr 3 (II nagroda), Mateusz Radke - 1999 r.

SP nr 4 i Małgorzata Sęk - SP nr 5, którzy otrzymali trzecią nagrodę. Wśród uczniów z klas VII-VIII nagrody otrzymali: Ewa Smolińska - SP nr 1 (I nagroda), Anna Krysztofowicz - SP nr 1 (II nagroda) i Wioletta Toroszevska - SP nr 3 (III nagroda). Wyróżnienie za pomysł otrzymała Marta Gil z SP nr 4. Na większości prac przedstawiany jest stary Turek i świątynia, zatem można powiedzieć, że dzieci instynktownie czuły co ma wartość artystyczną. A jak przyznała członkini jury, Małgorzata Kurc, wybór był bardzo trudny. Wyniki potwierdziły prymat w wychowaniu plastycznym Szkoły Podstawowej nr 1.

AJ

DNI UNIEJOWA * DNI UNIEJOWA

Tegoroczne „Dni Uniejowa” były jednymi z najbardziej udanych w kilkuletniej historii tych obchodów. Organizatorzy zawdzięczają to w dużej mierze pięknej, słonecznej pogodzie i zamkowi tonącemu w wiosennej zieleni otaczającego go parku.

Zadęli Chopina

W turnieju trampkarzy w piłce nożnej, który odbył się 1 maja, wzięło udział trzynaście drużyn złożonych z 10 — i 11-latków. Zwyciężyli gospodarze, uczniowie szkoły Podstawowej w Uniejowie. Po południu zaproszono dzieci i młodzież na bezpłatny seans do kina „Ustronie”, gdzie wyświetlono komedie pt. „Wędrówka do domu”.

W niedzielę na parkingu obok boiska piłkarskiego „Baszty” Uniejów odbyły

się pokazy ratownictwa drogowego w wykonaniu strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Poddebicach. Duży fiolet przerobiony przez nich na kabriolet, przez kilka godzin budził duże zainteresowanie uniejowian i odwiedzających miasto turystów.

Świąteczny dzień zakończono festynem pod zamkiem. Tłumy przyszedł tutaj by posłuchać czterech orkiestr strażackich, biorących udział w Wojewódzkim Fes-

tiwalu Strażackich Orkiestr Dętych. Wokół zamku rozstawiły się punkty małej gastronomii serwujące głównie piwo oraz stoiska z nieomal odpustowymi upominkami.

Chyba na wyrost nazwano festiwalem występ czterech orkiestr. Nie było jury, a wszyscy wykonawcy otrzymali równorzędne nagrody pieniężne. Niemniej impreza była bardzo ciekawa, głównie dzięki wysokiemu poziomowi prezentowanemu przez „dęciaków”. Oprócz tradycyjnej muzyki marszowej wykonano szereg utworów jazzowych i popowych. Jak zwykle zachwyciła miejscowa Orkiestra Harcersko-Strażacka. Szczególne uznanie wzbudziło perfekcyjne wykonanie przez muzykujących harcerzy z Uniejowa „Romansu” Fryderyka Chopina.

(art)

I Otwarte Zawody Pływackie Turek '99

W niedzielę, 2 maja na krytej pływalni odbyły się I Otwarte Zawody Pływackie zorganizowane przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku.

Celem imprezy była popularyzacja pływania sportowego wśród dzieci i młodzieży oraz osób dorosłych. Spora liczba uczestników świadczy o atrakcyjności pływania i pragnieniu rywalizacji nawet w tak trudnej dyscyplinie. O poziomie sportowym trudno mówić, bo pływanie wyczynowe wygląda całkiem inaczej. Najważniejsze, że ten sport pozwala rozwijać się wszechstronnie i daje ogólną sprawność fizyczną. Organizatorom należą się duże słowa uznania za znakomitą propagandę pływania. Świąteczną atmosferę i miłą oprawę zapewniły zawodnikom pełne trybuny sympatycznie reagujących na popisy swoich pociech rodziców.

Wyniki najlepszych trójek w poszczególnych kategoriach:

Klasa I (ur. 1991 i powyżej)
25 metrów stylem dowolnym

Dziewczeta:

1. Inez Osajda „Delfin”
2. Pamela Woźniak „Aquarius”
3. Anna Niewiarowska „Aquarius”

Chłopcy:

1. Michał Filipczak „Delfin”
2. Mariusz Proniak „Delfin”
3. Adam Wilkanowski „Delfin”

Klasa II (ur. 1990)

Dziewczeta:

1. Daria Kłysiak „Aquarius”

2. Weronika Wypiór „Delfin”

3. Agata Tylak „Delfin”

Chłopcy:

1. Bartosz Wojciechowski „Aquarius”
2. Michał Kałużny „Delfin”
3. Maciej Rościszewski SP 4

Klasa III (ur. 1989)

Dziewczeta:

1. Aleksandra Frączak „Delfin”

Chłopcy:

1. Bartosz Bocian „Delfin”
2. Dawid Kośla „Delfin”
3. Jakub Koszarda SP 2

Klasa IV (ur. 1988)

Dziewczeta:

1. Paulina Jaworska „Delfin”
2. Marlena Oblizajek „Delfin”
3. Dorota Świniarska SP 1

Chłopcy:

1. Szymon Proniak „Delfin”
2. Artur Bińkowski SP 3
3. Michał Woźniak „Aquarius”

Klasa V (ur. 1987)

Dziewczeta:

1. Patrycja Pacholska „Delfin”
2. Maria Stefaniak SP 1
3. Marzena Dąbrowska SP 2

Chłopcy:

1. Maciej Wiśniewski „Delfin”
2. Paweł Kubiak „Aquarius”
3. Kamil Dzieciatkowski MOS

Klasa VI (ur. 1986)

50 metrów stylem dowolnym

Dziewczeta:

1. Karolina Graczyk MLUKS
2. Martyna Kąciak „Delfin”
3. Aleksandra Jędrasiak „Delfin”

fin”

Chłopcy:

1. Mateusz Jafra SP 3
2. Andrzej Frączak SP 5
3. Hubert Król MLUKS

Klasa VII (ur. 1985)

Dziewczeta:

1. Sylwia Pawlicka MOS
2. Joanna Suchorska „Delfin”
3. Barbara Rospendowska SP 5

Chłopcy:

1. Konrad Smolewski SP 3
2. Łukasz Kluska SP 2
3. Mateusz Fibich SP 1

Klasa VIII (ur. 1984)

Dziewczeta:

1. Magdalena Onufrek SP 4
2. Dorota Darmosz SP 2
3. Beata Durkacz SP 3

Chłopcy:

1. Michał Maciejewski MOS
2. Przemysław Kośla „Delfin”
3. Bartosz Frączak SP 5

Kobiety (ur. 1983 - 1971)

50 metrów stylem dowolnym

1. Aneta Szadkowska WSZ
2. Małgorzata Jackowska MOS
3. Joanna Ciszewska „Delfin”

Mężczyźni (ur. 1983 - 1974)

50 metrów stylem dowolnym

1. Łukasz Iwiński MLUKS
2. Adam Gargula „Aquarius”
3. Piotr Sorniak WSZ

50 metrów stylem klasycznym

1. Przemysław Witkowski AWF
2. Piotr Fabicki SP 1
3. Marek Kocik „Delfin”

100 metrów stylem dowolnym

1. Łukasz Iwiński MLUKS

2. Roman Brzozowski MLUKS

3. Dawid Przybyś MLUKS

Mężczyźni (ur. 1973 - 1959)

50 metrów stylem dowolnym

1. Zbigniew Osajda „Delfin”

2. Tomasz Brett MLUKS

100 metrów stylem dowolnym

1. Tomasz Brett MLUKS

2. Adam Gomółka ZSZ

Mężczyźni (ur. 1958 i poniżej)

100 metrów stylem dowolnym

1. Ryszard Plato TKKF Susz

2. Zbigniew Malczak Linda

100 metrów stylem klasycznym

1. Ryszard Plato TKKF Susz

Kategoria OPEN

25 metrów stylem motylkowym

1. Tomasz Gargula „Aquarius”

2. Michał Maciejewski MOS

3. Łukasz Iwiński MLUKS

400 metrów stylem dowolnym

1. Tomasz Brett MLUKS

2. Przemysław Zbytniewski MLUKS

3. Dawid Przybyś MLUKS

KLASYFIKACJA

DRUŻYNOWA

1. Szkółka Pływacka „Delfin”

2. Osajda - 178 pkt

3. MLUKS Koło - 119 pkt

4. Szkółka Pływacka „Aquarius” T. Gargula - 66 pkt

5. SP 2 - 50 pkt

6. SP 5 - 49 pkt

7. MOS Turek - 47 pkt

8. SP 1 - 44 pkt

9. SP 3 - 32 pkt

10. ZSZ Turek - 21 pkt

11. WSZZ Konin - 19 pkt

12. TKKF Susz - 16 pkt

13. AWF Poznań - 8 pkt

14. PPH „Linda” - 7 pkt

15. LO - 3 pkt

WIS

NA WESOŁO I SPORTOWO

Po raz kolejny Ognisko TTKF i SM „Tęcza” zaproponowała na terenach Ośrodka Sportu i Rekreacji czynny wypoczynek całym rodzinom. Tym razem była gra w ringo oraz przeszkód. Obie konkurencje cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Wyniki turnieju ringo
Kategoria drużyn rodzinnych z dziećmi do lat 10:

1. Rodzina Dziarnarów - SP 1
2. Rodzina Osajdów - PPH „Linda”
3. Rodzina Nowaków - SP 1
4. Rodzina Szczepaników - SP 1

Kategoria drużyn rodzinnych z dziećmi od 11 lat:

1. Rodzina Paradów - grill dowy
2. Rodzina Golaków - SP 1
3. Rodzina Sochackich - PPH „Linda”
4. Rodzina Kaczmarzyńskich - SP 1

Wyniki rodzinnego toru przeszkód:

1. Rodzina Sochackich - SP 1
2. Rodzina Ogrodowiczów - SP 1
3. Rodzina Kowalów - SP 1
4. Rodzina Chojenkowskich - SP 1

TRIAL

W minioną sobotę i niedzielę na stadionie przy ul. Sportowej w Turku rywalizowali młodzi motocykliści w I i II eliminacji Mistrzostw Polski Młodzików w rajdach obserwowanych.

Mistrzostwa Polski Młodzików

Oprócz zawodników „Tura” Turek startowali w nich reprezentanci z Krakowa, Bytomia i Poznania. Spora liczba kibiców oglądająca zawody z uznaniem wyrażała się o bardzo dużych umiejętnościach startującego w klasie A szesnastolatka



Tadeusza Błażusiaka. Zawodnik z Krakowa jeździł na japońskiej Hondzie, z którą nie miał żadnych problemów technicznych. Rajdy obserwowane, jak cały sport motorowy, uległy komercjalizacji. Liczą się zawodnicy posiadający bogatych sponsorów, gotowych wyłożyć duże pieniądze na nowoczesny sprzęt. Po raz pierwszy w kategorii A wystartował Tomek Świtalski jeżdżąc na motocyklu Gaz-Gaz 150. Miño że nie odniósł sukcesu dobrze się stało, że dano mu szansę rywalizować z najlepszymi. To jest najlepsza droga, aby rozwijać swe umiejętności i równać ku najlepszym.

Wyniki I eliminacji — grupa A

1. Tadeusz Błażusiak (KEGEL-BŁAŻUSIAK) - 1 pkt karny
2. Łukasz Łapka (KMGiE Bytom) - 36 pkt
3. Szymon Kornicki (KKCiM Kraków) - 48 pkt
5. Tomasz Świtalski (MKS TUR Turek) - 124 pkt

Wyniki I eliminacji — grupa B

1. Łukasz Grzybowski (MKS TUR Turek) - 87 pkt
2. Michał Chodyński (AUTOMOBIL Kraków) - 100 pkt
3. Marcin Adamek (MKS TUR Turek) - 111 pkt

Wyniki II eliminacji — grupa A

1. Tadeusz Błażusiak - 4 pkt karne
2. Szymon Kornicki - 40 pkt
3. Łukasz Łapka - 48 pkt
4. Tomasz Świtalski - 119 pkt

Wyniki II eliminacji — grupa B

1. Michał Chodyński - 67 pkt
2. Łukasz Grzybowski - 82 pkt
3. Michał Brzyszc (MKS TUR Turek) - 92 pkt

WIS

Boys i Smerfy najlepszy

W niedzielne popołudnie na obiektach OSiR-u odbył się miejski turniej piłki koszykowej zorganizowany przez Klub Sportów i Sztuk Walk. Zasady gry zostały ustalone przez kapitanów poszczególnych drużyn. W kategorii szkół ponadpodstawowych zagrało sześć zespołów. Zacięta rywalizacja o pierwsze miejsce trwała do ostatniego meczu, w którym zagrały zespoły Boys i Kyokushin NATO. O zwycięstwie i pierwszym miejscu w turnieju zadecydowała dogrywka, w której minimalnie lepsi okazali się Boys. Trzecie miejsce zajęła drużyna Bez Nazwy. W kategorii

szkół podstawowych zwyciężyli Smerfy (SP1), które grały rywalizację z Kosmos (SP3).

Zawodnicy zwycięskich drużyn otrzymali złote medale, a pamiątkowe dyplomy stały wręczone trzeciemu zespółowi.

Składy zwycięskich drużyn: Boys — Karol Sikora, Czekala, Mariusz Przybyś, Marek Markiewicz, Andrzej Rajczyk, Patryk Drózd.

Smerfy — Piotr Sikora, Rychlik, Krzysztof Szmajaj, Piotr Fabicki.



Wiele takich rzutów oglądali kibice w meczu BOYS - NAZWA

PILKA NOŻNA — TRAMPKARZE

ŁKS wygrywa w Turku

Na boiskach w Turku i w Dobrej osiem zespołów rywalizowało w III Ogólnopolskim Turnieju Trampkarzy (rocznik 1984 i młodszy) o Puchar Burmistrza Turku, zorganizowanym przez Lokalny Klub Młodzieżowy.

W grupie eliminacyjnej, w której mecze rozgrywane były na boisku w Dobrej najlepsza okazała się drużyna Międzyшкольного Klubu Sportowego „Łodzianka” Łódź. W drodze do finału zespół ten pokonał GKS Bełchatów (obrońca pucharu z ubiegłego roku) 2:1 i KKS Kalisz 4:0. Mecz Bełchatowa z Kaliszem zakończył się rezultatem bezbramkowym. Z kolei w Turku, o dwa miejsca premiowane awansem do finału walczyło pięć drużyn: ŁKS Łódź, Zagłębie Lubin, Korab Łask, TUR Turek i LKM Turek. Zdecydowanie najlepiej okazali się trampkarze będący zaplecem zespołów pierwszoligowych.

Z pierwszego miejsca awansował ŁKS, który wygrał z LKM 2:0, z Turem 2:0, z Korabem 3:2 i zremisował z Zagłębiem 0:0. Piłkarze z Lubina awansowali z drugiego miejsca po zwycięstwach odniesionych nad LKM 8:0, Turem 1:0 i remisie z Łaskiem 0:0. Grające w tej

grupie drużyny LKM i Tur przegrały także z Korabem Łask. W obu meczach przeciwnicy dwukrotnie okazali się minimalnie lepsi wygrywając w identycznym stosunku 1:0. W bezpośrednim pojedynku naszych drużyn „młode tury” wygrały z lokalnym rywalem 4:0. Pierwszy na listę strzelców wpisał się Samulski. Potem dwukrotnie do bramki LKM-u trafił Ciszewski. Wynik spotkania po indywidualnej akcji ustalił Chruszcz.

W ścisłym finale o trzy pierwsze miejsca w turnieju (grając „każdy z każdym”) rywalizowały ze sobą: ŁKS Łódź, Łodzianka Łódź i Zagłębie Lubin. Mecze finałowe stały na dobrym poziomie i były bardzo zacięte. Szczególnie „bratobójczy” pojedynek stoczyły drużyny łódzkie, w którym o jedną bramkę lepszy okazał się ŁKS. Z MKS Łodzianką uporało się również Zagłębie i o pierwszeństwo miejscu decydował ich bezpośredni pojedynek z ŁKS-em. Lubiniści zawodnicy

tylko w pierwszych fragmentach meczu byli w stanie powalczyć o korzystny dla siebie rezultat. Z upływem kolejnych minut zaczęli ustępować rywalowi kondycyjnie, popełniać błędy w obronie i mimo ambitnej postawy przegrali walkę o pierwsze miejsce ze swoimi rówieśnikami z Łodzi.

Wyniki spotkań finałowych:

- Zagłębie Lubin - Łodzianka Łódź 1:0
- Łodzianka Łódź - ŁKS Łódź 1:2
- ŁKS Łódź - Zagłębie Lubin 3:1
- Końcowa klasyfikacja
- 1. ŁKS Łódź (Puchar Burmistrza Turku)
- 2. Zagłębie Lubin (Puchar Burmistrza Turku)
- 3. Łodzianka Łódź (Puchar Starosty Turku)
- 4. GKS Bełchatów
- 5. Korab Łask
- 6. KKS Kalisz
- 7. TUR Turek
- 8. LKM Turek

Klasyfikacja indywidualna

Król strzelców: Marek Opałacz (Zagłębie Lubin)
Najlepszy bramkarz: Mariusz Rzepecki (Zagłębie Lubin)
Najlepszy zawodnik: Łukasz Wiktorowski (Łodzianka Łódź)
Najwszechstronniejszy zawodnik: Łukasz Przybylski (TUR Turek)
Najmłodszy zawodnik: Jakub Dudek (LKM Turek)
TUR Turek: Urbańczyk K., Pietraszek R., Kasprzak M., Samulski P., Filas Ł., Jasnowski M., Chruszcz J., Przybylski Ł., Ciszewski P., Góra P., Filipiak D., Wawrzyniak P., Szybych O., Święcicki M.
LKM Turek: Szymanowski M., Arent M., Grynda M., Cichomski J., Skowron M., Suleja P., Zbytniewski R., Miklas M., Poszwa A., Poszwa T., Matuszak J., Mikosik Ł., Dąbrowski D., Grzelczak Ł., Dudek J., Ślusarek A., Jaworski D., Grześkowiak D. **WIS**

Wyniki i tabela

Klasa okręgowa

Ślesin - Strzałkowo 3:0
Gosławice - Babiak 3:1
Mąkolno - Rychwał 3:1
Kazimierz B. - Turek 0:0
Zagórz - Sompolno 3:1
Witkowo - pauzowało
Tuliszków - Koło 5 maja

TABELA

1. Olimpia Koło	15 39 53: 6
2. Zjednoczeni Zagórz	17 35 38:15
3. Tulisla Tuliszków	15 33 38:13
4. Vitcovia Witkowo	17 32 35:17
5. Tur Turek	17 31 31: 6
6. LKS Ślesin	18 27 33:33
7. LGKS Strzałkowo	18 22 25:44
8. Sparta Gosławice	18 21 22:50
9. Błękitni Mąkolno	18 16 24:30
10. Nałęcz Babiak	18 15 28:53
11. Polonus Kazimierz B.	16 14 22:40
12. GKS Sompolno	16 13 16:33
13. Zjednoczeni Rychwał	17 7 19:45

Liga międzyokręgowa juniorów

Juniorzy starsi

SKS 70 Płock - TUR 5:0

Juniorzy młodszy

Stocznowiec Płock - TUR 2:0

Trampkarze

Rocznik 86 / 87

TUR - Górnik Kłodawa 2:1

(P. Dziezgowski, D. Krauze)

B klasa

LZS Młodziejewo - Kasztelania Bru-

dzew 4:0

Znicz Władysławów - Osiek W. 1:0

(Tomasz Wawrzyniak)

SZACHY

Wyciągnęli wnioski

Niespodziewana absencja kilku szachistów biorących udział w Indywidualnych Mistrzostwach Turku w Szachach, zmusiła organizatorów do rozłożenia szóstej rundy na dwie tury.

Znakomicie spisał się Jan Olenderek pokonując Macieja Walaszczuka. Wynik go to automatycznie na drugie miejsce w klasyfikacji z półpunktową przewagą nad następnymi zawodnikami. Dobra passa nie opuszcza robiącego duże postępy Krzysztofa Szwarczyńskiego. Tym razem odniósł zwycięstwo nad Krzysztofem Wiesiołem, który ostatnio przegrał wyraźny spadek formy - dwie przegrane ligowe z Hutnikiem i Górnikiem. W słabym występie w ostatnim turnieju z cyklu Grand Prix. Do niespodzianek tej rundy zaliczamy zwycięstwo zaliczone przez Roberta Walaszczuka.

Samodzielnym liderem Mistrzostw jest Witold Walaszczuk. Po sensacyjnej

porażce z Wojciechem Kubiakiem w pierwszej rundzie, nie zlekceważył już żadnego z kolejnych rywali. Dariusz Młynarczyk najwidoczniej wyciągnął wnioski z „wpadki” swojego bardziej utytułowanego kolegi, bo podszedł do partii z Kubiakiem w pełni skoncentrowany i wygrał bez większych trudności.

Wyniki pojedynków VI rundy

Wojciech Walaszczuk - Witold Walaszczuk 0:1
Maciej Walaszczuk - Jan Olenderek 0:1
Dariusz Młynarczyk - Wojciech Kubiak 1:0
Krzysztof Wiesiołek - Krzysztof Szwarczyński 0:1
Zbigniew Witczak - Robert Młynarczyk 0:1

Bolesław Olenderek - Jan Sieradzan 1:0
Mikołaj Kujawiński - Artur Walaszczuk 1:0
Jacek Kujawiński - Masandro Wszolek 0:1
Dagmara Lewandowska - Emilia 0:1
Malwina Olenderek - pauza

Tabela po sześciu rundach

- 1. Witold Walaszczuk 5,0
- 2. Jan Olenderek 4,5
- 3. Dariusz Młynarczyk 4,0
- 4. Wojciech Walaszczuk 4,0
- 5. Krzysztof Szwarczyński 4,0
- 6. Maciej Walaszczuk 3,5
- 7. Robert Młynarczyk 3,5
- 8. Wojciech Kubiak 3,0
- 9. Krzysztof Wiesiołek 3,0
- 10. Bolesław Olenderek 3,0
- 11. Malwina Olenderek 3,0
- 12. Masandro Wszolek 3,0
- 13. Mikołaj Kujawiński 3,0
- 14. Zbigniew Witczak 2,5
- 15. Jan Sieradzan 2,5
- 16. Emilia Olenderek 2,0
- 17. Artur Walaszczuk 2,0
- 18. Tadeusz Urbańczyk 2,0
- 19. Jacek Kujawiński 1,5
- 20. Dagmara Lewandowska 0,0

(art)

JUBILEUSZ OSP

Za rok w Turku

W Skarżynie odbyły się powiatowo-gminne ochody „Dnia Strażaka” połączone z jubileuszem 70- lecia istnienia tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej i 10-leciem działającego Klubu Honorowych Dawców Krwi.

Na placu przy strażnicy OSP, prosił o pomoc parafii ksiądz Jan Nowak przedstawił na temat działań zarządu. Zakończył też, że organizację przyszłorocznego „Dnia Strażaka” powierzono Ochotniczej Straży Pożarnej w Turku. Jednostkę OSP w Skarżynie odczytał Ma-

roku. W 1957 roku oddano do użytku nową remizę. W 1978 roku miejscowe społeczeństwo ufundowało strażakom sztandar. W 1985 roku jednostka otrzymała nowy wóz bojowy, który służy jej do dziś. Obecnie OSP w Skarżynie liczy 51 członków czynnych, siedmiu popierających i dwie drużyny młodzieżowe. Działa przy niej liczący 22 członków Klub HDK, którego założycielem i dotychczasowym prezesem jest Wojciech Knera. Członkowie klubu oddali przez te lata 260 litrów krwi.

Z okazji jubileuszu na wyższe stopnie aspirancie awansowali: Paweł Sołtyś, Piotr Pieńkiewicz, Jan Górczyński, Sławomir Okupny, Paweł Łączkowski i Remigiusz Rosiak. W korpusie podoficerów awanse otrzymali: Sławomir Kaczmarek, Stanisław Urbaniak, Krzysztof Haruba, Henryk Łukasik. W gronie awansowanych strażaków z Komendy Rejonowej PSP w Turku znalazła się również Beata Grześkiewicz, która otrzymała stopień starszego strażaka.

Zenon Tomczyk — prezes Zarządu Gminnego OSP w Kawęczynie, odznaczony został „Złotym Znakiem Związku”. Złote medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: Krzysztof Błaziejewski, Marek Kowalski, Grzegorz Szydłowski — KR PSP Turek; Ryszard Augustyniak, Karol Knera, Andrzej Balcerzak, Marian Buda — OSP Skarżyn Stanisław Chojnacki, Julian Gziesiak — OSP Głuchów; Stanisław Milczarek, Walenty Nowak, Eugeniusz Zajac — OSP Małanów;

Piotr Janaszek, Jerzy Kołuda, Grzegorz Szymański — OSP Przykona; Zdzisław Cichy, Kazimierz Klimczak, Jerzy Maciejewicz, Zbigniew Gradecki — OSP Tuliszków. Poza tym kilkudziesięciu strażaków odznaczonych zostało srebrnymi i złotymi medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa” oraz odznakami „Zasłużony Strażak” i „Wzorowy Kierowca”.

W dowód uznania za najpiękniejszy dar humanitarny, jakim jest bezinteresowne długoletnie oddawanie krwi, Zarząd Okręgowy PCK w Koninie nadał członkom Klubu HDK przy OSP w Skarżynie odznaki „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi”. Odznakę III stopnia wręczono: Krzysztofowi Jasnowskiemu i Zbigniewowi Kaczmarskiemu; II stopnia: Hieronimowi Hrostowskiemu, Krzysztofowi Jasnowskiemu, Stanisławowi Kaczmarskiemu, Karolowi Knerze i Karolowi Rygasowi I stopnia: Karolowi Knerze, Włodzimierzowi Miklasowi i Karolowi Rygasowi.

(art)



Przedstawiciele gmin powiatu tureckiego, samorządowcy z sąsiedniej gminy Rychwał, przedsiębiorcy, poseł Ireneusz Niewiarowski i przedstawiciel Sejmiku Wielkopolski Piotr Florek spotkali się w sobotę, 1 maja z delegacją Polaków mieszkających na Białorusi. Było to pierwsze spotkanie mające w przyszłości zaowocować szeroką współpracą powiatu tureckiego z rejonem grodzieńskim.

Świąteczne rozmowy

Inicjatorem spotkania był burmistrz Tuliszkowa Zenon Matuszewski, który od pewnego czasu zabiega o nawiązanie

kontaktów kulturalnych i gospodarczych z tamtejszą Polonią. Stronę białoruską reprezentował Franciszek Witowicz, prezes Rady Naczelnej Związku Polaków na Białorusi rejonu grodzieńskiego.

Przed zebraniem w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury wystąpiły dwa zespoły polonijne: śpiewaczo-taneczny „Chabry” i chór „Głos znad Niemna”. Swoją występowanie rozpoczęli od słów:

— Przywódcy, dowódcy i dyplomaci
wyznaczali granice. Przebijali nas kulami.
Ogradzali drutem kolczastym (...)
Nikt się nie wyparł polskości.

Po dwugodzinnym koncercie rozpoczęły się wstępne rozmowy o współpracy pomiędzy rejonami. Omawiano potrzebę zawarcia kontaktów gospodarczych, kulturalnych, oświatowych, wypoczynkowych, a nawet leczniczych. Franciszek Witowicz zapoznał wszystkich z ofertą ośrodków wypoczynkowych nad jeziorami, które chętnie przyjęłyby Polaków. Zaproponował także kontakty lecznicze z sanatorium w Porzeczu, do którego już w czerwcu przyjedzie pierwsza grupa

z Turku. Stronie polskiej najbardziej zależało na kontaktach gospodarczych, polegających na uruchomieniu na Białorusi rynków zbytu dla produktów rolniczych, głównie ziemniaków i buraków.

Sobotnie spotkanie miało też w części pomóc białoruskiej Polonii w wybudowaniu Domu Polskiego, gdzie kultura polska jest szczególnie pieczołowicie i kulturowana. Na Białorusi miesięczne renty wynoszą 4-5 milionów rubli, czyli około 15 dolarów.

— Ludzie nie mają co włożyć do garnka, ale czują się Polakami. Polonia białoruska chciałaby kupić Dom Polski, w którym mogłaby się spotykać. Jeden taki dom kosztuje 1500 dolarów. Dla nas to nie dużo, ale dla nich to astronomiczna kwota. Ci Polacy od dziada pradziada mówią w języku polskim, tęsknią za naszymi kwiatami, tkankami, kulturą, którą w szczególnie sposób pieczą — mówi burmistrz Matuszewski, który dwa tygodnie temu przebywał z wizytą na Białorusi.



Zespół polonijny z Białorusi „Chabry” zaczął od poloneza

W niedzielę, 2 maja mieszkańcy gminy Tuliszków bawili się na majówce, która rozpoczęła się po godz. 13.00. Pod drzewami w parku ustawili stoiska gastronomiczne, nieco dalej stanął dmuchany zamek, na placu koło Urzędu Miasta kręciła się karuzela, na scenie prezentowali się młodzi artyści, na ławkach zasiadli strudzeni, a w cieniu obejmowali się zakochani. Wszędzie kolorowo, słonecznie, gwarnie i mnóstwo dzieci.

Dla każdego coś miłego

Jako pierwsze na scenie parkowego amfiteatru, powszechnie nazywanego grzybkim, wystąpiły zaproszone zespoły muzyczne. Po godzinie rozpoczęły się Prezentacje Artystyczne Przedszkoli i Szkół Podstawowych. Kolejno swój dorobek prezentowały: Przedszkola Samorządowe z Tuliszkowa i Grzymiszewa oraz Szkoły Podstawowe z: Piętna, Tarnowej, Ogórzeczyzna, Grzymiszewa, Smaszewa, Kiszew, Wróbliny, Nowego Świata i Tuliszkowa. Wszyscy wykonawcy dostali pamiątkowe dyplomy za udział w Dniach Tuliszkowa i drobne upominki.

Zapowiadany na godz. 17.00 i wyczekiwany przez wszystkich koncert zespołów polonijnych z Białorusi rozpoczął się z półgodzinnym

opóźnieniem. Mieszkańców gminy Tuliszków w imieniu Polaków zza wschodniej granicy przywitał Franciszek Witowicz — prezes Rady Naczelnej Związku Polaków na Białorusi, okręgu grodzieńskiego. Prezes krótko opowiedział jak się żyje na Białorusi, po czym artyści swój występ rozpoczęli od poloneza. Przez dwie godziny zespół śpiewaczo-taneczny „Chabry” i chór „Głos znad Niemna” zabawił tuliszkowską publiczność. Piękne polskie pieśni patriotyczne w ich wykonaniu wycisnęły z oczu starszych ludzi niejedną łzę. W repertuarze były też takie utwory, które widownia słuchała na stojąco.

Niedziela w Tuliszkowie zakończyła się zabawą przy ognisku w amfiteatrze, trwającą do późnego wieczora.

AZ

Pierwszomajowe rywalizacje

Pierwszy dzień maja w Tuliszkowie obchodzony był na sportowo. Od rana na stadionie „Tulisii” rozgrywane były mecze piłkarskie. Jednak największą rangę miały tradycyjne już pierwszomajowe biegi o puchar burmistrza.

Najpierw na murawie boiska rywalizowały między sobą nie zrzeszone drużyny piłkarskie z terenu całej gminy. Najwyższą stawką w grze był puchar przewodniczącego Rady Miejskiej, który zdobyli chłopcy z Sarbicka. Drugie miejsce zajęła drużyna z Zadwornej, trzecie z Rudy, a czwarte z Nowego Świata.

Po godzinie 13.00 rozpoczął się Bieg Główny o Puchar Burmistrza w kategorii mężczyzn i o Puchar Przewodniczącego Samorządu Mieszkańców w kategorii kobiet. Panowie biegli na dystansie 10.000 metrów, a panie 3.000. Na metę pierwszą dobiegła Mariola Urbanczyk z Turku. Za nią kolejno były: Monika Wągiel z Tuliszkowa (coroczna uczestniczka i zwyciężczyni biegu), Karolina Wiatrowska reprezentująca LO w Słupcy, Monika Sawicka z Tuliszkowa, Anna Klimczak reprezentująca LO w Turku i Kamila Neumann z Puszczykowie.

Zwycięzcą biegu dla panów po raz kolejny został Andrzej Andrzejewski z Konina. Następne

miejsca zajęli: Krzysztof Tomaszewski z KSISW „Kros” w Turku, Jerzy Urbanczyk z KSISW „Kros” w Turku, Zbigniew Dąbrowski z KSISW „Kros” z Turku, Karol Serafini z KSISW „Kros” z Turku, Krzysztof Pocztański reprezentujący „Kasztelanie” Brudzeń i Maciej Pominkiewicz z klubu „Juwenci” w Puszczykowie.



Zwycięzca biegu o Puchar Burmistrza

Organizatorzy „Dni Tuliszkowa” dziękują sponsorom: Jerzemu Jońskiemu, Jerzemu Macudzińskiemu, Jerzemu Zabłockiemu, państwu Konińskim, Tadeuszowi Wawrzyniakowi, Danucie Drobenka, Danieli Drobenka, Jerzemu Klimczakowi, Stanisławie Szustakowskiej, Ryszardowi Dominiakowi, Julianowi Maciejewskiemu, Jerzemu Markiewiczowi, Stefanowi Markiewiczowi, Sylwestrowi Knapkiewiczowi, Józefowi Knapkiewiczowi, Romanowi Kowalskiemu, szefostwu firm: „Kobak”, „Jago”, „Polo” Market, sklepu rowerowo-AGD, apteki „Pod Koziołkiem” i masarni w Tuliszkowie. Ponadto serdeczne podziękowania kierowane są do personelu Domu Dziecka w Nowym Świecie, Przedszkola Samorządowego i Szkoły Podstawowej w Tuliszkowie za ugotowanie grochówki dla uczestników niedzielnej majówki.



Dziewczyny ze Szkoły Podstawowej w Nowym Świecie w specjalnym układzie tanecznym

PRACA

PRZYJMĘ uczennicę w zawodzie sprzedawcy na rok szkolny 1999/2000 w sklepie przy ul. Zeromskiego 3, tel. 0601 78 95 41 lub 278 21 13, po 20.00 2030/dk

TECHNIK ekonomista - obsługa komputera, prawo jazdy B, pracowita, podejmie pracę od zaraz, tel. 278 65 06. Bk

POSZUKUJĘ pracy na budowie, tel. 288 35 45. Bk

MŁODA, dyspozycyjna, praktyka, poszukuje pracy sprzedawcy lub innej, tel. 278 09 79. Bk

POSZUKUJĘ pracy w handlu - średnie, minimum sanitarne, kasy fiskalne. Tel. 289 47 28. Bk

PIELĘGNIARKA zaopiekuję się starszą lub chorą osobą. Tel. 289 47 70. Bk

PRACA chatupnicza. Zatrudnimy: kobiety, mężczyzn, bezrobotnych. Zarobek 15000. Gwarantowana dostawa i odbiór surowca. Oferta sprawdzona na 100 proc. Kompleksowy pakiet ofert po otrzymaniu znaczka za 7,20. „MARGUENA”, Skrytka 6/K4; 73 234 Łasko. jg/1639

LOKALE

KUPIĘ kawalerkę, tel. 289 50 59. dk670.

POSZUKUJĘ lokalu do wynajęcia w centrum Turku, tel. 278 29 16. dk671.

SPRZEDAM mieszkanie 51 mkw. plus działkę warzywno-ogrodniczą, garaż, Chylin 139/1, tel. grzeszko-cioły 214 53 98, po 20.00. dk.596.

OBIEKT produkcyjny o powierzchni 240 mkw. + własna kotłownia, magazyny, zbiorniki do oczyszczalni, wew. drogi komunikacyjne, działka 2,3 ha, 5 km od Turku. Tel. 0603 239 394. jg/605

DO WYNAJĘCIA lokal na działalność gospodarczą, plac Sienkiewicza 11, tel. 278 13 08. dk699.

WYDZIERŻAWIĘ lokal we Władysławowie, 27 95 414. dr18635

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ działkę budowlaną w okolicach Turku, tel. 289 56 26. dk622.

KUPIĘ dom w Turku lub okolicy, tel. 289 48 73. dk631.

SPRZEDAM piętrową nieruchomość w centrum Turku (frontowa ściana rynku) ze sklepem na parterze. Możliwość adaptacji całości obiektu na działalność gospodarczą (biura, handel), tel. 0601 74 44 69. dk630.

OBIEKT 240 mkw. - pełne wyposażenie (nadaje się na produkcję spożywczą, hurtownie, restaurację) + dom 75 mkw. - wszystkie media + sad. Całość na działce 0,56 ha. Sprzedam lub zamienię. Turek, tel. 0603 76 69 84. dk642.

SPRZEDAM dom z pomieszczeniem na działalność gospodarczą w Turku, ul. Kaliska. Tel. 278 50 66. jg/692

SPRZEDAM 5 ha ziemi, w tym 2 ha sadu w Piętnie, całość ogrodzona. Tel. 278 50 66. jg/692

SPRZEDAM murowany garaż na os. Wyzwolenia. Tel. 278 48 79. jg/676

SPRZEDAM dom nowo wybudowany, otynkowany w Brudzewie (działki). Tel. 0603 132 940. jg/636

SPRZEDAM dom jednorodzinny na działce 899 mkw. + gospodarczą 60 mkw. w Turku. Tel. (063) 278 14 33. jg/634

PILNIE sprzedam nieruchomość, zadbaną łąkę 0,98 ha w Mikulicach gm. Dobra. Wiadomość: Bądków Pierwszy 5. jg/653

SPRZEDAM działkę budowlaną w Szadowie Pańskim (przy masarni). Wiadomość: Pęcherzew 33. 042442

SPRZEDAM działki rekreacyjne w Kosewie nad jeziorem (molo, plaża). Tel. (0-63) 27 65 212. dr18699

SPRZEDAM działkę budowlano-rekreacyjną, 1000 mkw. w Ostrowitem. Tel. (0-63) 27 65 182. dr18698

SPRZEDAŻ

OKNA z PCV zachodnie. Tel. 0-603 75 39 10. dr18682

DRZEWA I KRZEWY ozdobne - niskie ceny! 62-610 Sompolno, ul. Warszawska 74, tel. 27 14 123, 0603 35 28 29. dr18546

SPRZEDAM szopę blaszaną - kontener, 27 85 475. dr18728

SADZONKI pomidorów szklarniowych i gruntowych, Miłaczewek, tel. 288 33 35. dk624.

2 ZAMRAŻARKI 270 litrów, energooszczędne, stan idealny. Cena do uzgodnienia. Tel. 0603 79 97 03. dk.658.

SPRZEDAŻ krzewów ozdobnych, W. Jesioliński, Laski 45, tel. 278 65 06. dk665.

SPRZEDAM materac przeciwdrożdżynowy, ciśnieniowy, tel. 0603 28 28 03. dk667.

SPRZEDAM betoniarkę 250 litrów, tel. 289 52 88. dk683.

SPRZEDAM kserokopiarkę UTX C106, możliwość powiększania i zmniejszania, komputer PC 386 z kolorowym monitorem. Tel. 0603 320 940. jg/644

SPRZEDAM silnik trzytłokowy do DAIHATSU, rocznik 1990 (po zatarciu) oraz głowicę po remoncie. Tel. 278 82 44 wew. 230. jg/685

WSZYSTKIE części do golfa 1 oraz do mazdy 626, rok pr. 1993, 16V, komplet lamp, blacharka lewa strona, elementy przedniego zawieszenia. Tel. 289 55 64. jg/644

ROZNE

SCHUDNIJ na wiosnę, tel. 244-27-65, po 17.00. 1932bea

MASAŻE lecznicze, tel. 244 27 65, po 17.00. 1932bea

ODCHUDZANIE bezpieczne, skuteczne, tel. 244 27 65, po 17.00. 1932/bea

GSM - AKCESORIA do telefonów komórkowych, futerały 25 zł, ładowarki sam. 30 zł, anteny, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 0601 381 001. 3017/DK

TELEFONY KOMÓRKOWE - skup, sprzedaż, wymiana, komis. Akcesoria, serwis, Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 0601 381 001. 3017/DK

ROLNICZE

SPRZEDAM kombajn zbożowy Fortschritt E-512, rok prod. 86 i sieczkarkę do kukurydzy Fortschritt E-281, rok prod. 83, tel. (062) 763 12 80.dk666.

SPRZEDAM: krowę, siano, słomę, tel. 278 64 35. dk672.

SPRZEDAM ciągnik Ursus 35.12, rok produkcji 1993. Tel. 289 40 21, po 1600. jg/681

USŁUGI

TRANSPORT 8 osób lub 1 tonę, tel. 278 14 67. dk625.

KOSZENIE trawników przydomowych oraz inne zabiegi pielęgnacyjne (skaryfikacja, nawożenie), tel. 289 40 53. dk677.

KOMINKI — projekt, budowa, montaż. Kalisz, ul. Młynarska 73. Tel. (062) 753 63 39, 502 10 91, kom. 0601 33 04 04. jg/1648

ODZIEŻ używana niesortowana. Sprzedaż z tira około 14.V.99 oraz w ciągłej sprzedaży z magazynu. Kalisz, ul. Stawiszyńska 125. Tel. (062) 764 98 54, kom. 0604 61 47 62. jg/668

MALOWANIE natryskowe LEYLAND, DIALCOLOR, SIGMULTO, gładź szpachlowa, montaż płyty kartonowo-gipsowej, glazury i terakoty, docieplanie budynków. Faktury VAT. Tel. 278 06 14 wew. 163, kom. 0604 53 63 98. jg/618

NAPRAWY, remonty mebli tapicerskich. Zakład tapicerski, os. Zapalczane, ul. Wołodyjowskiego 8. Tel. 278 56 51. jg/553

PODWÓZKI na wesela, sam. wwpasat, zielony. Tel. (063) 279 52 13, kom. 090 54 62 36. jg/686

MOTORYZACJA

ŁOŻYSKOWE zestawy naprawcze do kół, Kalisz, ul. Warszawska 25, tel. (062) 767 42 41. 2028/DK.

SPRZEDAM fiata uno 1000, rok produkcji 1990/95, czarny, 3 drzwi, szyberdach. Cena 9.000 zł. Dobra (063) 278 82 44 wew. 451. jg/647

SPRZEDAM cinquecento 704, rok 1995 sierpień. Cena do uzgodnienia. Kaczki 36. Tel. 21 41 145. jg/690

SPRZEDAM fiata 126p., rok pr. 1991. Cena do uzgodnienia. Tel. 278 32 85. jg/687

PILNIE sprzedam fiata 126p., rok pr. 1986. Cena do uzgodnienia. Tel. 278 32 30, po 18.00. jg/548

SPRZEDAM fordą escorta 1,6 i 16V, 12.92, 100 tys. km, składak 94 rok, srebrny, 3d, szyberdach, wspomaganie, regulacja kierownicy, radiomagnetofon, stan bardzo dobry. Cena 16.500 zł. tel. 278 32 01. jg/675

GINEKOLOG-POŁOŹNIK

lekarz Dorota Wiesiołek
USG - SONDA DOPOCHWOWA

(badanie ciąży i ginekologiczne)

Osiedle Miranda 13, tel. 278 47 83

czwartki od 15.30

w inne dni po uzgodnieniu na telefon.

URZĘDOWSKI



OKNA

SOSNA

MAHOŃ

Turek, ul. Milewskiego 8 (obok TARY)

DRZWI tel. 278 48 07 w.283 PANELE

! KAŻDE OGŁOSZENIE DROBNE TYLKO 5zł !
TEKST OGŁOSZENIA DROBNEGO do 20 słów

- Zaznacz dział, w którym ogłoszenie ma się ukazać:
- ☐ SPRZEDAM
 - ☐ KUPIĘ
 - ☐ LOKALE
 - ☐ NIERUCHOMOŚCI
 - ☐ USŁUGI
 - ☐ NAUKA
 - ☐ RÓŻNE

Zasady przyjmowania ogłoszeń:
1. Kupon należy wypełnić drukowanymi literami.
2. Uiszczyć opłatę w wysokości 5zł (w redakcji lub na pocztę).
3. Kupon razem z przekazem przesłać do redakcji.
Uwaga: 1 kupon=1 emisja.

ET

Kupon na bezpłatne ogłoszenie drobne - prywatne

DZIAŁY: POSZUKIWANIE PRACY, HOBBY, ZGUBY
UWAGA: 1 KUPON — 1 EMISJA

DZIAŁ

TREŚĆ OGŁOSZENIA Z ADRESEM LUB TELEFONEM do 10 słów

.....

.....

.....

.....

Imię nazwisko, adres

.....

Kupon należy wypełnić drukowanymi literami wyciąć i przesłać lub dostarczyć osobiście do Biura Reklam i Ogłoszeń ul. Kaliska 35, 62-700 Turek, 278-53-41 Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń



Kącik porad uzdrowiciela

bioenergoterapeuta
mgr Józef Jankowski radzi:

„Piszę do Pana w sprawie mojego brata. Brat mój (...) cierpi na nerki. Lekarze twierdzą, że bóle biorą się z obecności w tych narządach drobnych kamyczków. Zdarzają się częste ataki. Mimo leczenia, bóle ciągle się powtarzają. Proszę pomóżcie mojemu bratu tą drogą, gdyż ja choruję na stwardnienie rozsiane i mogę liczyć tylko na niego. Czekam z niecierpliwością.”

Doradzałbym bratu kurację ziołem biedrzeńca, łacińska nazwa „saxifraga”. Jego przydatność w leczeniu kamicy nerkowej dowiedziono naukowo. Napar z korzeni tej rośliny zmniejsza napięcie mięśni gładkich, dzięki czemu drobne kamyczki mogą łatwiej zostać wydalone.

Pełną łyżkę korzeni zalać szklanką wrzątku i odstawić na 20 minut. Pić trzy razy dziennie po posiłku. Można naparzyć w termosie na cały dzień i tylko popijać oszczędzając w ten sposób czas. Wspomagająco można podawać mieszaninę wzmacniającą Ojców Bonifratów, która jest dostępna w naszym Centrum.

Naparu tego nie mogą spożywać kobiety w ciąży.
Życzę szybkiego powrotu do zdrowia.

Bioenergoterapeuta przyjmuje:
W poniedziałki w Centrum Medycyny Naturalnej „Czakram”, ul. Kaliska 35.
Rejestracja tel. (062) 764-92-80 od 20.00 do 22.00.

**Redakcja „Echo
Turku” składa
podziękowania**

**Pawłowi
Zielińskiemu
z firmy Foto Color
Studio za pomoc
w wykonaniu zdjęć
na imprezach
świątecznych**

SZLIFIERNIA
cylindrów i wałów korbowych

Włodzimierz Kurzawa
Września, ul. Objazdowa

Tel. 061 436 78 67 (warsztat)
061 436 19 48 (dom)

► stara trasa E8

3061/DK

KIERMASZ ODZIEŻY

Firma „BERONI” zaprasza na

**PROMOCYJNĄ SPRZEDAŻ ODZIEŻY
WIOSENNEJ I LETNIEJ
ORAZ WIELKĄ
WYPRZEDAŻ ODZIEŻY JESIENNEJ**

Oferujemy:

żakłady, kostiumy,
komplety damskie,
sukienki, spodnie,
spódnice,
płaszczki, kurtki



Doskonała jakość, pełna gama kolorów i wzorów

BARDZO ATRAKCYJNE CENY!

8-9 maja

w godz. od 10.00 - 18.00

Szkoła Podstawowa nr 3

3019/DK



„LINDA”

**OKNA I DRZWI, ROLETY, FASADY
Z PCV I ALUMINIUM, WITRAŻE**

**U NAS „VEKA” ZE SKRZYDŁEM LICOWANYM
I NIELICOWANYM W PŁASZCZYŹNIE OKNA**

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
ATRAKCYJNE CENY**

Zakład Produkcyjny: Chrapczew, 62-730 Dobra, tel./fax (0-63) 214-13-00; 278-30-55

Konin
ul. 3 Maja 62A
tel./fax (0-63) 244-50-19

Turek
ul. Gorzelniarska 1
tel./fax (0-63) 214-13-71

Przykona
tel./fax (0-63) 278-66-12

Koło
ul. Wojciechowskiego 40
tel./fax (0-63) 272-61-08

5730/CK

Zarząd Gminy Przykona

ul. Szkolna 7, 62-731 Przykona
tel. 0-63/ 27 86 119, fax 0-63/ 27 86 220

ogłasza przetarg nieograniczony
na modernizację drogi w m. Boleszczyn
gm. Przykona - Stąg. 461 mb.

Termin realizacji zadania - 15.06.1999 r. - 14.08.1999 r.
Termin składania ofert upływa - 19.05.1999 r. o godz. 9.30
Otwarcie ofert nastąpi - 19.05.1999 r. o godz. 10.00
w siedzibie zamawiającego, pokój nr 33.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 8.
Uprawniony do kontaktów z oferentami - Jan Kończak, tel. 278 61 19 wew. 22.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
1. Spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
2. Spełniają wymogi określone w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.

3062/CK

Zarząd Gminy Przykona

ul. Szkolna 7, 62-731 Przykona
tel. 0-63/ 27 86 119, fax 0-63/ 27 86 220

ogłasza przetarg nieograniczony
na roboty remontowo-budowlane dla OSP Gąsin
gm. Przykona

Termin realizacji zadania - 01.06.1999 r. - 15.07.1999 r.
Termin składania ofert upływa - 19.05.1999 r. o godz. 9.30
Otwarcie ofert nastąpi - 19.05.1999 r. o godz. 10.15
w siedzibie zamawiającego, pokój nr 33.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 8.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - Jan Kończak, tel. 278 61 19 wew. 22.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
1. Spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
2. Spełniają wymogi określone w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.

3063/CK

FIAT

WIOSENNE CENY. - BOGATSZE WYPOSAŻENIE

SEICENTO 	2000 zł taniej przy płatności gotówką STOPA PROCENTOWA TYLKO 9,8% (nominalnie)	PALIO WEEKEND 	OD 32.900 nowa cena
UNO 1.0 FIRE 		BRAVO 	OD 39.100 bogate wyposażenie
PUNTO 	SOLE 55 OD 29.800 STILE 60, 85 OD 33.200 nowa cena	BRAVA 	OD 38.600 bogate wyposażenie
SIENA 	OD 29.800 nowa cena	MAREA 	SEDAN OD 45.000 WEEKEND OD 47.500

**NOWE ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE
W FIAT BANK POLSKA**

TUREK, ul. Komunalna 4, tel. 289-19-24

PUNKT REKLAMOWY MEBLI TAPICERSKICH

Turek, Plac Sienkiewicza
(wejście od ul. Ogrodowej)
oferuje:

**pełny asortyment mebli tapicerskich
również na zamówienie
Ceny producenta!!!**

Nareszcie w Turku
**RADIO TAXI TUR
TUREK**

Łatwo zapamiętasz
kręcisz tylko cztery cyfry
96-61
Czynne całą dobę
Dojazd do klienta gratis

Securite Service AUTOALARMY

Montaż

- autoalarmów
- immobilizerów
- centralnych zamków
- blokad skrzyni biegów
- haków holowniczych

ZNAKOWANIE POJAZDÓW

Montowane urządzenia posiadają certyfikaty i homologacje wystawione przez PIMOT.

Turek, ul. Mehoffera 15
tel. 278 81 16, 0604 83 93 43

ECHO TURKU

Adres redakcji:
ul. Kaliska 35, 62-700 Turek,
tel. 289-18-88, tel./fax 278-53-41

ECHO TURKU

Wskazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gminy Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

REDAGUJE ZESPÓŁ: Zbigniew Bartosiak, Andrzej Tyczyno, Wiesław Klecha, Katarzyna Czapla, Bogdan Kolenda, Piotr Perliński, Anna Chadał, Anna Zawadka.

DZIAŁ REKLAMY I KOLPORTAŻU — 278-53-41 Piotr Paździor 0601 75-82-89, specjaliści d/s reklamy: Joanna Gawrońska, Daniel Kąciak

BIURA REKLAM, OGŁOSZEŃ: — Księgarnia „Bestseller”, ul. 3 Maja 2, — Księgarnia „Bestseller”, ul. 650-lecia 10.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadrukowanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o/Turek 16101120-8555001-71202-27-001-1. NIP 665-000-11-48 ISSN 1232-1052. INDEX 357596DRUK: Drukarnia Poznańska — spółka z o.o. Poznań, ul. Ziębicka 16

Nowy Mégane Classic

już od **45.350 zł**

Zadbaj o siebie



Nowy Mégane Classic jest seryjnie wyposażony w ABS oraz 4 poduszki powietrzne - kierowcy, pasażera i 2 boczne. Są to najnowszej generacji poduszki powietrzne SRP (współpracujące z systemem kontroli napięcia pasów). W swojej klasie tylko Nowy Mégane Classic może zapewnić Wam tak wysoki poziom standardowego bezpieczeństwa!

Zaprasza Autoryzowany Partner Renault:

Sprzedaż samochodów nowych i używanych
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

**AUTORYZOWANA
STACJA OBSŁUGI LAMOT s.c.**

62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 242-84-26

Internet: <http://www.lamot.com.pl>

Mégane

RENAULT
Assistance
24h

ROZCZYNIŁ
KREDYTU
8,59%

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Państwowa Szkoła Muzyczna I st.

im. Witolda Lutosławskiego
w Turku

ogłasza zapisy do klasy pierwszkiej w roku szkolnym 1999/2000 o specjalnościach:

- * instrumenty dęte - klarnet, saksofon, trąbka, puzon, fagot, flet
- * fortepian
- * akordeon
- * instrumenty smyczkowe
- * skrzypce
- * perkusja
- * gitara

Zapisy do szkoły przyjmowane będą do 27 maja 1999 roku w Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. Witolda Lutosławskiego w Turku, ul. Kolska 2, codziennie w godz. 8.00-15.00, tel. (0-63) 278 42 46.

2017/DK

MIGRENY, szumy w uszach, niedosłuch, oczyszczanie kanałów słuchowych, katary, anginy, zawroty głowy, klimakterium - usuwamy metodą świecowania Indian Hopi.

SEKSUOLOG - porady przedmażeńskie, małżeńskie i inne osobiste problemy. Wiek różny.

W HIPNOZIE usuwamy nałogi, alkoholizm, papierosy, depresje, stesy, lęki, otyłość, nadpobudliwość, jękanie, moczzenie nocne, trudności w nauce, kłopoty z pamięcią, szybko zapamiętywanie.

PSYCHOLOG - psychoanalityk wysłucha Cię, wyprowadzi z kłopotów, pomoże odzyskać wiarę w siebie.

KRĘGOSŁUPY - skrzywienia u dzieci, skolioza, rwa kulszowa, stawy, reumatyzm, masaż pourazowy - mistrz kręgarz.

**CENTRUM MEDYCYN
NATURALNEJ**

Turek, ul. Kaliska 35, 090 - 676-024
po godz. 20.00 (062) 764 92 80

UWAGA! UWAGA!

**Bezkrwawe
uzdrawianie metodą
TYBETAŃSKĄ
REIKI USUI**

Uzdrowiciel przyjmuje:

18 i 27 maja 1999

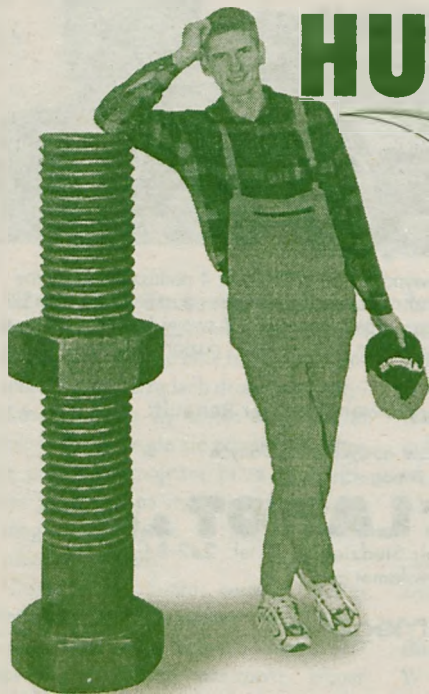
10 i 24 czerwca 1999

w Turku → Dom Usług

1609/1

9 maja 1999 r.

NOWO OTWARTA HURTOWNIA ŚRUB



*Taką śrubę dostaniecie
tylko w
„Galwa-Met” - cie*

G HURTOWNIA ŚRUB
GALWA-MET



62-571 Stare Miasto k. Konina, ul. Ogrodowa 9
tel. (0-63) 241-60-12, fax (0-63) 241-60-13

WYKONUJEMY USŁUGI CYNKOWANIA

Brzeźno k. Konina, ul. Sosnowa 20
tel. 241 41 48

F. 2148

„GRILL BAR AKROPOL”

TUREK, PLAC WOJ. POL. (RYNEK)

zaprasza
w godz. od 10.00 do 22.00
piątek, sobota do 24.00

na smaczne dania:

- gyros
 - kurczak z rożna
 - pierożki z serem, mięsem, owocami
 - naleśniki
 - placki ziemniaczane
 - placki po węgiersku
 - hamburgery, hot dogi, zapiekanki
 - tradycyjne polskie zupy
- oraz desery lodowe i wiele innych dań!!!
Wszystko to możesz zjeść

**na miejscu
w miłej atmosferze, możesz**

**również
zamówić telefonicznie
nr tel. 289 16 60**

**Dostarczamy także szeroki
wybór dań restauracyjnych
nr tel. 278 46 33**

**KUCHNIE INDYWIDUALNE PROJEKTOWANIE
SPRZĘT AGD - MONTAŻ**

ROBERT OCHAL 62-700 Turek, ul. Czysła 10
tel. 0-63/ 289 11 31, tel. kom. 0603 389309

43760

LABORATORIUM ANALITYCZNE

Szpital ul. Poduchowne 1

POBIERANIE KRWI

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 7.30-18.00, SOBOTA W GODZ. 8.00-12.00

DODATKOWY PUNKT POBRAŃ KRWI

MIEŚCI SIĘ W PRZYCHODNI „MEDYK” PRZY UL. ARMII KRAJOWEJ
CZYNNY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 8.30-10.00

BEZPŁATNIE

WYKONUJEMY BADANIA ZE SKIEROWAŃ
OD LEKARZY, KTÓRZY MAJĄ ZAWARTY KONTRAKT Z KASĄ CHORYCH

ODPŁATNIE

BADANIA ZLECONE PRZEZ LEKARZY Z GABINETÓW PRYWATNYCH
ORAZ BEZ SKIEROWAŃ NA ŻYCZENIE PACJENTÓW
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

C&C PARTNERS

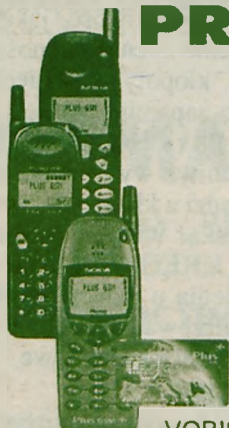
VOBIS
MICROCOMPUTER

PROMOCJA!

KARTA + MARKOWY
TELEFON JUŻ OD

149,-

ZŁOTYCH BEZ VAT



VOBIS MICROCOMPUTER
WOJSKA POLSKIEGO 20
Telefon. **063 2891555**
0601 762 174

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona.
Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

**Trzymaj
rękę
na Plusie**

TERAZ WYSTARCZY, ŻE ZADZWONISZ
A MY PRZYJEDZIEMY DO CIEBIE
I WSZYSTKIE FORMALNOŚCI WYPEŁNIMY NA MIEJSCU
063 2891555 LUB 0601 762174

UWAGIIII TYLKO U NAS PRZY ZAKUPIE TELEFONU Z AKTYWACJĄ
ZESTAW AKCESORIÓW* O WARTOŚCI **95 ZŁ GRATIS**

* FUTERAŁ + ŁADOWARKA SAMOCHODOWA (TYLKO PRZY WYBORZE TARYFY CONTACT LUB WYŻSZEJ)

ARTYKUŁY SZKOLNE I BIUROWE

WOLFF

Dariusz Zagózda

62-700 Turek, ul. 650-lecia 8
Tel. (063) 278 56 39, kom. 060176 1790

PROMOCJA PAPIERU KSERO

- ❖ papier Eurooffice A4 → 11,50 zł ryza
- ❖ papier Polspeed A4 → 12,00 zł ryza
- ❖ papier do drukowania w kolorze
Colorcopy → 39,99 zł ryza

**Kserokopiarki MINOLTA
na zamówienie**

1449/00



Turek, ul. Polna 4
Tel. 278-52-00

POLECAMY:

- ❖ cegły oraz pustaki szczeliny
- ❖ okna PCV i drewniane
- ❖ materiały izolacyjne

**Na terenie Turku dowozi
materiałów gratis!**

KOŁO

**WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW**

ul. 3 Maja 106
tel/fax 272-37-68



SKLEP CZYNNY 10.00-18.00
Soboty - po uzgodnieniu

**Firma
remontowo-budowlana**
oferuje usługi w zakresie:

- montażu i wymiany
budowlanej
- układania glazury, terakoty
- tynków szlachetnych
- montażu rigipsów
- usług wodno-kanalizacyjnych

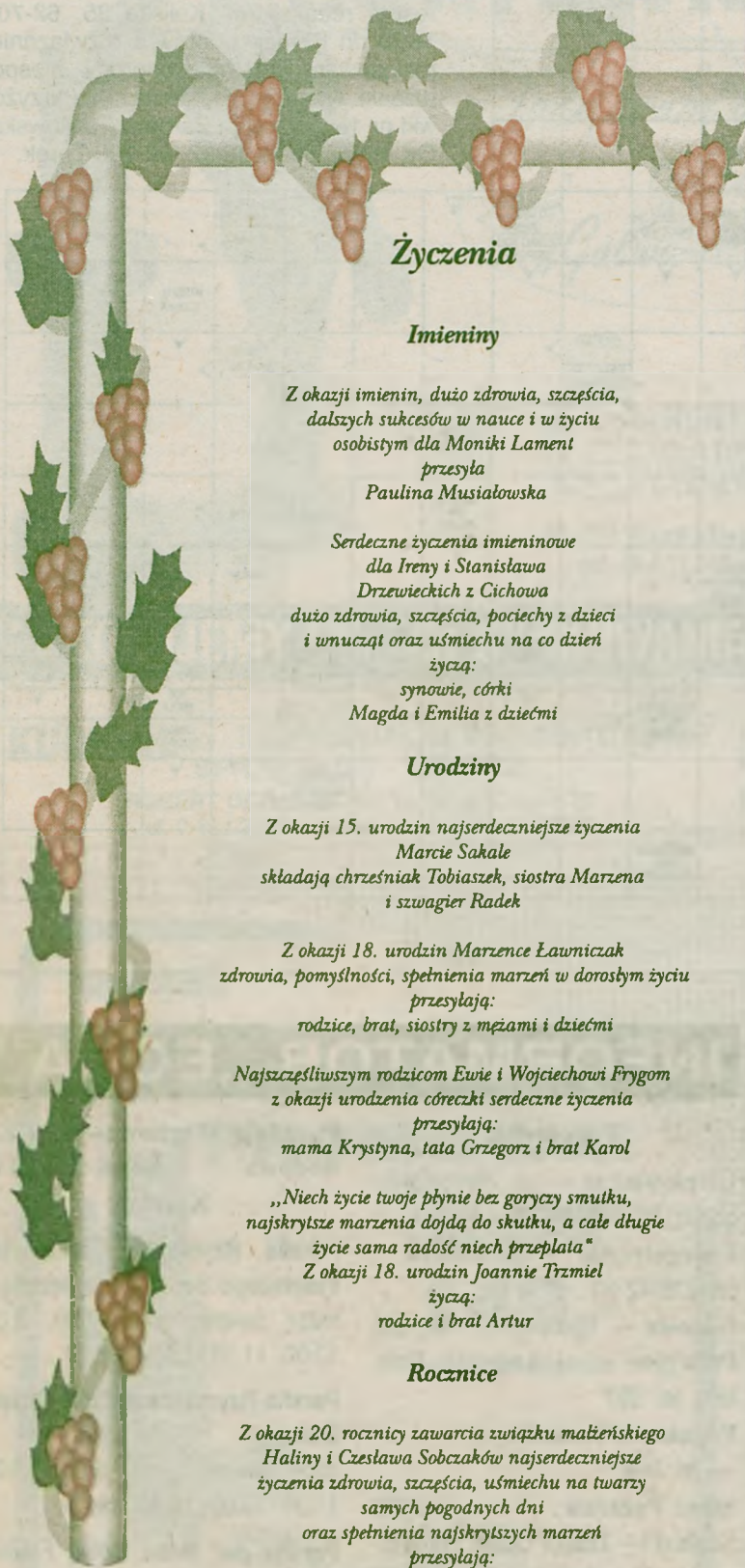
C.O.

- docieplania budynków

Szajrych K.
Tel. 278-00-82

9 maja 1998

ECHO TOwarzyskie



Życzenia

Imieniny

Z okazji imienin, dużo zdrowia, szczęścia,
dalszych sukcesów w nauce i w życiu
osobistym dla Moniki Lament
przesyła
Paulina Musiałowska

Serdeczne życzenia imieninowe
dla Ireny i Stanisława
Drzewieckich z Cichowa
dużo zdrowia, szczęścia, pociechy z dzieci
i wnucząt oraz uśmiechu na co dzień
życzą:
synowie, córki
Magda i Emilia z dziećmi

Urodziny

Z okazji 15. urodzin najserdeczniejsze życzenia
Marcie Sakale
składają chrześniak Tobiaszek, siostra Marzena
i szwagier Radek

Z okazji 18. urodzin Marzeny Ławniczak
zdrowia, pomyślności, spełnienia marzeń w dorosłym życiu
przesyłają:
rodzice, brat, siostry z mężami i dziećmi

Najszczęśliwszym rodzicom Ewie i Wojciechowi Frygom
z okazji urodzenia córki serdeczne życzenia
przesyłają:
mama Krystyna, tata Grzegorz i brat Karol

„Niech życie twoje płynie bez goryczy smutku,
najszybsze marzenia dojdą do skutku, a całe długie
życie sama radość niech przeplata”
Z okazji 18. urodzin Joannie Trzmiel
życzą:
rodzice i brat Artur

Rocznice

Z okazji 20. rocznicy zawarcia związku małżeńskiego
Haliny i Czesława Sobczaków najserdeczniejsze
życzenia zdrowia, szczęścia, uśmiechu na twarzy
samyh pogodnych dni
oraz spełnienia najszybszych marzeń
przesyłają:
Magda, Ela, Emil, Michał i Adam

Dla Pawła Drzewieckiego z Pęcherzewa - przyjmując
I Komunię Św. strzeż czystości swego serca i staraj
się, aby Panu Jezusowi było w nim dobrze
i wielu łask Bożych
życzą:
ciocia Emilia z dziećmi

Z okazji 18. urodzin Przemysławowi Bukowieckiemu,
dużo zdrowia, szczęścia, radosnych chwil i spełnienia
wszystkich marzeń
życzy rodzina Kujawińskich

Z okazji 18. urodzin wszystkiego najlepszego,
dużo uśmiechu na twarzy
dla Przemysława Bukowieckiego
przesyłają:
mała Sandrusia i Danusia

**KUPON
NA
BEZPŁATNE
ŻYCZENIA
(do 20 słów)**



USC Informuje

Urodzenia

Aleksandra Weronika Woźniak, Damian Kwieciński, Dominik Gilbasiewicz,
Adrian Szymon Czerwiński, Wiktoria Kucharska, Norbert Gruszczyński,
Paweł Dytkowicz, Adrianna Fryga, Wiktoria Anna Antas,
Patrycja Maria Bronikowska, Kacper Zachlicki, Michał Królak,
Adrian Jędrzej Skonieczka



Śluby

Brudzew
Zofia Niemowna i Eugeniusz Piekarski, Aneta Przybył i Maciej Dębiński,
Anna Pietrak i Sławomir Witczak, Zenona Ryjo i Kazimierz Tokacz,
Monika Matuszak i Sławomir Posturek
Malanów
Ewa Dewicka i Rafał Przybył, Elżbieta Rezier i Sławomir Wiśniewski
Turek
Arieta Wilczyńska i Dawid Walczyński, Jolanta Maciejewska i Emil Jasiekiewicz
Uniejów
Iwona Greszko i Marcin Rosiek
Władysławów
Małgorzata Robek i Arkadiusz Borowiak, Anna Borowiak i Mariusz Pięciak,
Aneta Bocian i Marek Malinowski, Kamila Mrzywa i Arkadiusz Wróbel



Zgony

Dobra
Jan Wleczorek
Malanów
Czesława Tomczyk
Tullaszków
Adam Wawrzyniak
Turek
Zygmunt Darul, Jan Bytnar, Janina Grabowska, Zofia Kasprzak,
Janina Żytkowska, Marta Hofman
Przykona
Janina Płucienik
Władysławów
Jan Mazurek



Rozważania nie pierwszomajowe

Wiece się kończą i opadają związane z nimi emocje, natomiast istnieje szansa, że powstanie Tureckiej Izby Gospodarczej może okazać się przełomowym momentem dla ekonomicznej przyszłości miasta i regionu. Przyszłości — dodajmy — rysującej się niezbyt optymistycznie. Ale rola TIG-u może być istotna, ale... wcale nie musi. Zależy to bowiem chociażby od tego czy nieangażujący się dotychczas przedsiębiorcy i działacze gospodarczy włączą się w prace Izby, czy powstanie sensowny program działania, i czy wreszcie znajdą się siły i ludzie, którzy ten projekt zdążą zrealizować? W tym ostatnim punkcie ważne będzie właściwe odnalezienie się władz samorządowych. Są to tylko niektóre, najważniejsze warunki powodzenia powstałej właśnie struktury, zaznaczmy, że są to przesłanki zależne właśnie od nas — mieszkańców miasta i powiatu. O porażce lub powodzeniu przedsięwzięcia decydować będą tu zlokalizowane umiejętności, cnoty i cechy charakteru. Nie mogę w tym miejscu nie przywołać pewnej wypowiedzi, która już od szesnastu lat stanowi swoistą jętrzącą się ranę w mojej tureckiej duszy. Oto na początku lat osiemdziesiątych, jeden z żyjących tużów społecznej żurnalistyki — Stefan Bratkowski, pisząc o osiągnięciach liskowian na polu samoorganizacji datujących się na okres przełomu wieków, tak określił położenie Liskowa — ta mała miejscowość leży na granicy byłego powiatu kaliskiego i tureckiego. Tereny tego drugiego to chyba najbardziej ZAPYZIAŁY (określenie moje - A.J.) rejon w Polsce. Opinia, jak to opinia, można by przejść nad nią do porządku. Ale już wkrótce znalazłszy się na przedpokojach ówczesnej władzy (końskie ZSMP) mogłem przekonać się o trafności (niestety) dziennikarskiej obserwacji. Oto jeszcze dziesięć lat temu tamtejsi najwyżsi dostojnicy partyjni oficjalnie stwierdzali, że prędzej im kaktus na dłoni wyrośnie niż oni wpuszczą na „swoją teren” firmy z kapitałem obcym. Pewnie dzisiaj chętnie byliby miłośnikami kaktusów? Później, już w wolnej Polsce moi krajanie z powiatu tureckiego optują w wyborach prezydenckich za kimś takim

jak Stan Tymiński. Dzisiaj z kolei, w czas gdy nasze miasto rujnują efekty ekonomicznego Czarnobyla — jakim z pewnością jest kryzys rosyjski, postać kłopotliwa lokalnej sceny politycznej kompromitując siebie i sprawowane urzędy w wiecowych spotajankach i pyskówkach zamiast skupiać wokół siebie jak najszerzą reprezentację społeczności lokalnej. Te okoliczności — przeszłe i aktualne — wywołują we mnie głęboki smutek, i napawają troską, gdy zastanawiam się nad przywołanym opinią Bratkowskiego, a raczej nad jej, że zaciążyło nad jakże ważną misją jaką było półroczna batalia o powołanie Izby, jakby stawiała pod znakiem zapytania rutną opinię na nasz, czyli TURKUCIO, temat — pozwól sobie użyć burzliwego określenia Tadeusza Pisuli na mieszkańców naszego miasta. Bo przecież okazuje się, że znaleźli się inicjatorzy idei (jak Miller), jak i ci którzy skutecznie swym aktywnością ideę tę wsparli. Tutaj hymn pochwalny na cześć Turkowskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców. Bez angażowania członków tej organizacji — takich jak chociażby: — jej prezes — Miroslaw Sakwa, Anna Omniczak, Rusek, Tadeusz Pisula, Wojciech Kozłowski i wielu, wielu innych — pewnie dzisiaj powołanej Izby byśmy w Turku doczekali. A i burmistrz Marczewski nie ce się w tym zbożnym dziele właściwie tym razem używając autorytetu władzy. Wszystko to może skłaniać do optymizmu i być może gdy nerwowość pierwszomajowa minie, staniemy się w Turku dziećmi skłonni do pracy na rzecz wspólnego. Naszym zaś działaniem może być — jak sądzę — towarzyszenie trochę mniej jakby PIERWSZOMAJOWE. Na początek, dla uspokojenia strój, proponuję uważną lekturę woliwskiego tekstu Beaty Grzelki, a następnie zaznaczyć, że poświęcony on jest nie jak mieszkańcy Turku radzili sobie z podarką przed stu laty. Jest to szkic o ludzkich, odmiennych realizacjach a kwestie gospodarcze były jakby ludzkie jak i obecnie.

Z życzeniami owocnej lekturej
Andrzej Jędrzej